

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
raz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 8, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

Dziś: Irenusza B. M.
Poniedział: Piotra i Pawła.
Wtorek: Emiljanny P.
Środa: Teodoryka Kapr.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Wschód słońca o godzinie 3-jej minut 41.
Zachód 8-jej 23.
Długość dnia godzin 16 42.
Przybyło 9 4.

Wschód księżyca o godzinie 11 minut 16 w.
Zachód 6 58 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 11.
Dziś o godzinie 4-jej rano ciepła 17° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitory albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadane: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Freudlera, ulica Senatorska.

Czwartek: *Nawiedz. N. M. P.*

Piątek: Heljodora B.

Sobota: Józefa Kalasantego.

Niedziela: Cyryla i Metodego.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Zbroisława; jutro Wyszemira.
Zgromadzenia: Sesja roczna zgromadzenia drukarzy. (Sala
Magistratu—4 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.
Przedm. 15—od 10-jej rano do 5-jej po południu.)—Wystawa
obrazów Krywna. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do 7-jej
wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki nalarzy i rzeźbiarzy.
(Dławy—Świat 50—od 10-jej rano do 7 1/2 wieczorem.)—Wy-
stawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślnicze-
go. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.
Przedm. 66—od 10-jej rano do 1-jej po południu. Wejście
bezpłatne.)

Regaty: Pierwsze regaty wodne Towarzystwa wioślarskiego.
(Przystań lotnia na Wiśle wprost ulicy Dobrej—5 po po-
łudniu.)

Zabawy: Zabawa kwiatowa w połączeniu z loterią fantową
na dochód warszawskiego domu schronienia „Przytulisko”.
(Ogród „Frascati” przy ulicy Wiejskiej 10—6 po południu.)
Dla członków Towarzystwa wioślarskiego i osób zaproszonych
wieczera składkowa. (Lokal zimowy Towarzystwa przy uli-
cy Królewskiej—9 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Oj! kobiety, kobiety!”, oraz „Złoty
cielo”; jutro „Dwór w Władkowicach” (1-szy raz);—Nowy:
dziś „Ptasznik z Tyrolu”; jutro „Ptasznik z Tyrolu”. (8 wie-
czorem.)

Teatryki: Wodewil: dziś „Modniarka warszawska”;—
Bellevue: dziś „Ptasznik z Tyrolu”. (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: nika Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-jej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na
zastawy znajduje się na dzień 3) b. m. 5917 rs. 8 kop. (Po-
życzki wydawane będą; wykup i prolongata uskutecznią się od
godz. 9-jej rano do 1-jej po południu i od godz. 4-jej do 6-jej po
południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-jej zrana, w kościele
św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Ma-
rji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie so-
lenna wotywa.

— Całodzienne solenne nabożeństwa odpustowe z nie-
ustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, pro-

cesjami, oraz niesporami odprawione zostaną w dniu ju-
tzejszym ku czci św. Piotra i Pawła, apostołów, w nastę-
pujących kościołach: archikatedralnym św. Jana, św. Pio-
tra i Pawła, N. Panny Marji na Nowem-Mieście i św.
Aleksandra.

— Jutrzejszymi niesporami rozpocznie się całodzienne
solenne nabożeństwo odpustowe w kościele św. Jacka
(po-dominikańskim) na pamiątkę poświęcenia.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) ju-
tro, o godz. 5-jej po południu, odprawione będzie nabo-
żeństwo popołudniowe ku uczczeniu wieku lat Chrystu-
sa Pana.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na nie-
szporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstran-
cji, po ukończeniu których odśpiewana zostanie litanja do
N. Panny Marji na intencję arcybactwa Czcł N. Panny
Marji.

Towarzystwo dobroczynności w Łomży.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Łomża, 8-go czerwca.

Dopiero dziewiąty rok istnieje, a już zapisało się
w pamięci i sercach biedniejszej ludności naszego
miasta niezatartymi głoskami wdzięczności tych
wszystkich, którzy je wspierają ofiarami i swoją
działalnością.

Wprawdzie dotąd ta najsympatyczniejsza i naj-
niezbędniejsza instytucja, oprócz ofiary 750 rs. pp.
Łondyńskich i 380 rs. Krajewskich, nie doczekała
się żadnych innych, znaczących zapisów dobro-
czynnych, jednakże, według ogłoszonego niedawno
sprawozdania, dochód jej w r. z. wynosił 2,623 rs.
Główniejszymi jego źródłami były: składki roczne
ośmio-rublowe 94-ch członków rzeczywistych i datki

od 1—4 rs. rocznie 78 in członków ofiarodawców, tu-
dzież wpływy: z puszek jałmużniczych, teatrów
amatorskich, balu, zabawy kwiatowej i „Wianków”
na Narwi.

Te ostatnie odznaczyły się w r. z. niezwykle
objawem dojrzałości towarzyskiej; panie bowiem,
zajmujące się kwestą przy dwóch stołach, u wejścia
na most, bez względu na to, że mężowie jednych są:
adwokatami, lekarzami, rejentami i t. p., a drugich:
krawcami, szewcami i felczerami, z całą godnością i
uprzejmością spełniały dobroczynny obowiązek, a na-
wet wszyscy byli zadowoleni, że żony rzemieślników
więcej ofiar zebrały i, że tym sposobem szczęśliwa
nowość zyskała odrazu prawo obywatelstwa.

Powyższy dochód 2,623 rs. głównie był obrócony:
na utrzymanie przytulku dla starców i kalek 28—30,
których całkowite utrzymanie, wraz z opłatą za lo-
kal, kosztowało w roku sprawozdawczym ogółem
935 rs., co wynosi około 9-kopiejek na osobę dzien-
nie, tudzież na jednorazowe i stałe wsparcia mie-
sieczne 700 rs. i kosztu administracji 200 rs., skut-
kiem czego reszta stanowi około 800 rs. Osze-
dność ta, w znacznej części, użyta zostanie na we-
wnętrzne urządzenie nowobudowanego przytulku
staraniem pp. Wł. Kisielnickiego i Korolea.

Niezależnie od wyżej przytoczonej działalności To-
warzystwa, urządzona została z inicyjatywy dam
miejscowych i wyłącznie z fundusów przez nie skła-
danych tania kuchnia, gdzie w ciągu 5-u miesięcy:
od listopada do marca wydawane są codziennie obiady,
dwa razy na tydzień z mięsem, po 4 grosze każ-
dy, z kawałkiem chleba, wartości 3-ch groszy, skut-
kiem czego sam obiad, złożony z gęstej zupy (gro-
chówki, krupniku, barszczu lub kapuśniaku) i karto-
fli, kosztuje tylko grosz jeden. To też dziennie sprze-
daje się około 50 obiadów.

PRZYJACIOŁKI.

NOVELA

CECYLIJ WALEWSKIEJ.

(Dalszy ciąg.)

Przewidując coś niedobrego, namówiłam siostrę,
aby wraz z Janką przeniosły się na drugą stronę
mieszkania; sama położyłam się w sąsiednim poko-
ju, nie zdejmując ubrania, pewna, iż niezadługo wstać
do niej będę musiała.

Do północy leżała spokojnie. Potem zerwała się
z łóżka, usłyszałam szybkie stąpanie bosych nóg i
tarcie zapalki o ścianę.

Na palcach podeszłam do drzwi, patrząc przez
dziurkę od klucza, co robi.

Otwierała po kolei każdą z szuflad swego biurka,
które wraz z innymi rzeczami wysłała tutaj przed
wyjazdem. Jedną z małych bocznych szufladek
wyciągnęła zupełnie i, przechylona, szukała czegoś
pod nią.

Była w koszuli. Trzęsła się z zimna.

Nie mogłam wytrzymać. Otworzywszy drzwi, za-
częłam ją prosić, by położyła się napowrót.

Z twarzą rozognioną wołała:

— Proszę mnie zostawić, bo wyskoczę oknem tak,
jak stoję...

Co się z nią stało? Niepознаwalam jej zupełnie.
Musiała mieć silną gorączkę. Próbowałam ją uspo-
koić.

Stała w oknie i już je otwierała. Odeszłam,
nie wiedząc co robić.

Z półgodziny nie słyszałam. Nareszcie dole-
ciał mi szelest zasuwanej, czy wysuwanej szuflady;
potem szelest papierów, a jeszcze później odrygło-
wane pieca, silne tarcie kilkunastu zapalek i wybuch
płomienia.

Spojrzałam przez dziurkę od klucza, lecz nie nie
widziałam. Światło w pokoju było zgaszone. Smu-
ga jasna padała tylko od pieca na podłogę i na
ściany.

Po kwadransie ucichło wszystko. Zmęczona, po-
łożyłam się na chwilę i nie wiem nawet, kiedy za-
śnęłam.

Nazajutrz rano otworzyłam drzwi cichutko i zaj-
rzałam do niej.

Już nie żyła.

Leżała na łóżku śpiąca zupełnie. Wargi i palce u
rąk miała zacisnięte. Głowę w tył zwieszoną przez
poduszki. Oczy szeroko otwarte z wyrazem osłu-
pienia.

Szuflady biurka były pozamykane; piec zarygło-
wany. Gdy dziś sobie przypomnę wczorajszą noc,
zdaje mi się, że wszystko, co widziałam, to był sen
tylko. Bo i co ona mogła palić? Sekretów żadnych
nie miała w życiu. Chyba zostały jej listy po me-
żu, których nie chciała okazać światu.

W imieniu siostry proszę, aby kto kochał kiedyś
i pamięta Ksawerę, przyjechał dziś rzucić garstkę
ziemi na jej mogiłę.

Za czyje winy ona tak bardzo cierpiała?

*

Głos dzwonka obudził Polę z rezygnacją.

Otworzono drzwi; służąca wprowadziła dzieci,
które z hałasem rzuciły się matce na szyję, opowia-
dając na wysięgi, jedno przez drugie, o dobrej kawie
u babci, o gościach, jacy tam byli, o rozmowach
z cicią i wujaszkami. Mańka rozwinęła całą pakę
gałganek, jakie dostała. Kazik pokazał szereg
złotników, powycinanych z papieru.

Polę wypila z niemi herbatę. Po herbacie Kazik
wołał:

— Pomaszeruj z nami trochę!

Maszerowała z kijem w rękę. Kazik komendero-
wał nią, i Mańkę.

Nareszcie stanęła, przypominawszy sobie, że nie

powinna być dziś wesola. Próżno dzieci prosiły ją
aby bawiła się dalej z niemi.

— Dziś nie mogę, naprawdę, jatro od rana będzie
musztra — mówiła.

Kazała służącym iść spać. Sama rozebrała Kazi-
ka i Mańkę. Ułożywszy ich w łóżeczkach, opowia-
dała im bajki, póki nie zasnęli.

I znowu została sama wśród nocej ciszy.

Nie rozbierała się, czekając na Witolda, który
miał wrócić za parę godzin. Ogarniał ją żal zatem,
że nie pojechała na pogrzeb przyjaciółki. Czemu
posłuchała Witolda, który ją uprosił o pozostanie...
dowodząc, że się przeziębii? Ona, przeziębii, tak, jak
gdyby kiedy rzeczywiście chorowała.

Pozapalała lampy i świece w całym mieszkaniu.
Chodząc po pokojach, myślała o Ksawerze. Postać
przyjaciółki rosła w jej pojęciu i rosła. Śmierć opro-
mieniała ją jeszcze większą aureolą bohaterstwa.

Nigdy, nigdy nie dorównam jej — powtarzała sama
sobie. — Witold ma słusność, dowodząc, że wyobra-
żnia tytana zwalczyć mogę; w rzeczywistości zaś
słowa moje rozbijają się o czyny, jak bańki mydlane
o słaby opór powietrza. Com ja warta? Czemu je-
stem? Czy potrafię myśleć? Czy będę umiała wy-
chowac Kazika i Mańkę? Czy, gdy przestaną się
bawić, a zaczną uczyć, ja im wtedy wystarczę? Co
ja z nich zrobię w przyszłości?

Gdybym miała rozum Ksawery, jej pojęcie obo-
wiązku, jej zdolność zaparcia się siebie! Jak dobrze
i rozumnie wychowywałyby ona dzieci, gdyby je miała
zdrowe, jak mój Kazik i Mańka!

W zatrasku dało się słyszeć parę obrotów klucza.
Witold wszedł po cichu, na palcach, sądząc, że w do-
mu śpią wszyscy.

Polę zasypała go szeregiem pytań. Wypowiada-
jąc jedne, gniewała się, że mąż nie odgaduje innych
i nie odpowiada na nie.

— Mów, mów, prędzej! — wołała. — Jakiś ty niedo-
bry, że tak cedzisz słowa! Czy widziałeś ją po

Korona jednak Towarzystwa dobroczynności jest prawdziwie chrześcijańska działalność naszych pań opiekunek tej instytucji. Każda dzielnica miasta ma swoją opiekunkę i do niej wszyscy potrzebujący pomocy ze strony Towarzystwa dobroczynności zwracają się ze swymi prośbami, które następnie one sprawdzają na miejscu i kwalifikujących się do wsparcia lub do ulokowania w przytulku przedstawiają radzie nadzorczej; prócz tego odbywają co dwa tygodnie deżury w przytulku i taniej kuchni, zajmują się wynajdywaniem zajęcia dla pracowni, opiekują się sierotami, polecają biednych chorych do udzielenia im bezpłatnej pomocy lekarskiej z funduszu Towarzystwa dobroczynności, rozdają święcone i posilniejsze jedzenie podczas świąt Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia prawie wszystkim biednym, a nawet nie zapominają wtedy i o chorych, będących nie tylko w szpitalu miejskim, ale i w więzieniu.

Nie przeto dziwnego, że biedacy witają je na progiach swoich, jak prawdziwych aniołów opiekunczych.

Skład osobisty Towarzystwa dobroczynności jest następujący:

Panie opiekunki: Brodowska, Zofja Cabertowa, Władysława Chrystowska, Paulina Chylińska, Wiktoria Głębocka, Aleksandra Kancelerzowa, Aniela Korolewa, Kuleszyna, Piotrowska, Józefa Przyjem-ska, Julja Skrobańska, Marja Szumańska, Wiesiołowska, Józefa Wojciechowska.

Komitet rewizyjny: prezydujący: Adolf Grabowski; członkowie: Edmund Cabert, Stanisław Przyjemski.

Rada gospodarcza: prezes: Wiktor Szumański, sekretarz: Aleksander Chrystowski; kasjer: Jerzy Majewski; członkowie: Włodzimierz Chyliński, Zygmunt Głębocki, Michał Korolec, Stefan Luniewski, Feliks Nowicki, Jan Poradowski, ks. Bartłomiej Smoleński, Marjan Śmiarowski, Aleksander Wojciechowski.

Nadnarwianin.

Rozbicie pociągu berlińskiego.

W uzupełnieniu depeszy o wykolejeniu się pociągu między Bydgoszczą i Nakłem, otrzymujemy następujące szczegóły od naszego korespondenta, który dotarł na miejsce wypadku:

Przyczyną wykolejenia się pociągu kurjerskiego była pośrednio burza, jaka w nocy z d. 23-go na 24-ty b. m. gwałtownie się srożyła.

Burza ta, poprzedzona silną wichurą, naniosła na plant z sąsiednich piaszczystych gruntów całe masy piasku, który utworzył na szynach rodzaj zasy.

Z przeprowadzonego przez władze kolejowe śledztwa okazało się, iż dróżnik, idąc do sygnału, aby

przez wystawienie alarmującej latarni zatrzymać pociąg, spadł z nasypu porwany prądem wichury i zламаł nogę.

To miało być jedynym powodem, iż maszynista nie zwołał biegu, a chociaż dostawszy się na zaspę dał kontr-parę, nie już nie mogło wstrzymać wykolejenia.

Maszyna i 11 wagonów stoczyły się z nasypu stunkowo niezbyt wysokiego. Temu należy przypisać, iż rozmiary kłęski nie są tak straszne, jakby na razie można przypuszczać.

Śmierci, ani z pasażerów, ani ze służby pociągowej, nikt bezwarunkowo nie poniósł. Z dwóch stron jednak jednocześnie, bo z Bydgoszczy i z Nakła, przybyła pomoc. Maszynista i dwaj konduktorzy, jako ciężej ranni, zostali po opatrzeniu na miejscu zawiezieni do Bydgoszczy.

Co do pasażerów, sprawdziłem z raportu, iż tylko 3-ch jest ciężej rannych, a w tej liczbie, wspomniany już w depeszy, p. Józefat Bagiński. Trzej inni są niemcami i znajdują się w Bydgoszczy. P. Bagiński, dzierżawca z powiatu kowelskiego na pograniczu lubelskim, zażądał po opatrzeniu obu nóg (jedna z nich w trzech miejscach zgnieciona, musi być amputowana) odwiezienia do kliniki w Berlinie.

Życzeniu pasażera zadosyć uczyniono i w oddzielnym wagonie, pod nadzorem lekarza kolejowego, pojechał dalej. Do żony wysłano telegram, wzywający o przybycie do Berlina.

Konduktor Osterman, który był świadkiem katastrofy, zapewniał, że z polaków, a mianowicie osób jadących kurjerem, wychodzącym d. 23-go z Warszawy, nikt ważniejszego szwanku nie poniósł.

Natomiast cięższe śluczenia, guzy, zemdlenia, a nawet spazmy wszystkich dotknęły.

Kilka pań, z pomiędzy których wymieniano mi nazwisko pani Skoraczynskiej z Rawy, wróciły do Bydgoszczy, z kądem dopiero po upływie doby udały się w dalszą drogę.

Wymieniano mi również panią Braumanową z Warszawy, z zapewnieniem wszakże, iż najmniejszego szwanku nie doznała.

Wogóle panika była powszechną, zwłaszcza, iż wykolejenie się nastąpiło w nocy, podczas gdy znakomita większość pasażerów spała w najlepsze.

Niemniej cały ten wypadek mocno bagatelizują, lecz to wypływa z rachuby oficjalistów kolejowych, pragnących uniknąć odpowiedzialności.

Mówią nawet, iż ów wypadek z dróżnikiem, o czem nadmieniałem wyżej, mocno jest problematycznym i że dróżnik okazał się niedbałym, a maszynista wobec burzy powinien był zwołać bieg, czego jednak nie uczynił.

Echa letnie.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Busko, d. 22-go b. m.

Przed kilkoma dniami „dopłynąłem” szczęśliwie do Buska. Trudno wyrazić się inaczej, gdyż uporczywy deszcz, błoto, mgła, co kto chce: cała wilgoć natury, wszystko płynne, trwało bez przerwy, więc plakałem.

Zaledwie otarłem błoto z sandałów swoich, zaledwie spojrzałem tu i owdzie, już chciałbym się z wami podzielić wrażeniami. Jako buskiemu bywalcowi, nie trudno było mi dostrzedz wielu rzeczy.

Otóż przedewszystkiem wspaniały gmach zakładu stoi, jak stał dawniej i funkcjonuje wzorowo. Czuł go podawnemu niedająca się zapomnieć wonia, nawet i dla warszawskiego znieczulonego nosa. Ale o 50 kroków od zakładu z pod ziemi, na miejscu walącej się i odrapanej niegdyś obory, wyrósł murowany teatr z podjazdem, wrotami bezpieczeństwa, oddzielony od zakładu świeżym klombem z latarnią. O ile sędzić można z niedokończonych jeszcze robót, większy on będzie i wygodniejszy od dawnego, znajdującego się w miasteczku przy kościele.

Exploatować Melpomenę zamierza w tym roku p. Kremski, zamiast zwykle tu grawującej trupy p. Szymborskiego.

W smaku wody mineralnej nie czuję żadnej różnicy: zawsze ta sama i wstrętna. Nie mogę też darować jednemu z tutejszych lekarzy, który w broszurce swojej usiłuje nas przekonać, że woda buska po kilku dniach użycia zaczyna smakować. Trzeci rok wlewam ją sobie do żołądka, wyliczyłem, że już wkrótce czeka mnie jubileusz dwóchsetnego kubka, (więc był czas się przyzwyczaić), a jednak woda zawsze wstrętna, choć w skutkach nieoceniona.

Ale jeszcze jedna nowość i ważna. Dotychczas śmiało, można było powiedzieć, że najliczniejsza i najbardziej wymagająca część leczących się w Busku, a mianowicie mieszkańcy okolic zakładu, nie mieli należycie zapewnionej pomocy lekarskiej. Panowie doktorzy, a było ich siedmiu—chorymi w zakładzie opiekowali się troskliwie do południa; a potem ani jeden tu nie pozostawał, trzeba ich było szukać w miasteczku, co w nagłych wypadkach szczególnie w nocy, narażało na niemiłe oczekiwania i rokrocznie bywało powodem słusznym szemrań.

Obecnie jeden z lekarzy zdrojowych zamieszkał tuż obok zakładu (czemuż nie w samym zakładzie?) i udziela pomocy w każdej porze. Nareszcie wolno nam już i w nocy chorować, dotychczas nie mogliśmy na ten zbytek sobie pozwolić.

Tyle nowości.

A z rzeczy starych nie mogę pominąć milczeniem, że „system protekcyjny”, czyli tak zwane faktorstwo, pomimo środków zaradczych ze strony władzy,

śmierci? Gdzie pochowana? Co robi Janeczka? Czy przywiozła mi pamiątkę?

Witold w milczeniu wyjął z bocznej kieszeni tużurka mały podręczny notesik i kilka zapisanych arkusików listowego papieru.

— To ostatnia spuścizna po twojej przyjaciółce—rzekł, siadając.—Stosownie do twojego życzenia, kupiłem ci biurko po Ksawerze. Przeglądając przed wyjazdem każdą szufladę oddzielnie i wyjmując z niej różne drobiazgi, które oddałem rodzinie, znalazłem ten notesik i tych kilka listów. Musiała je zostawić przypadkiem, gdyż, jak wiesz, na parę godzin przed śmiercią spaliła wszystkie papiery.

Może postąpiłem źle i niedyskretnie, przeczytawszy listy bez wiedzy matki, ciotki i rodzeństwa nieboszczki: w każdym razie dla nich to lepiej. Mam nadzieję, że nigdy nie poznają ich treści.

Pola drżącymi rękami otworzyła notesik. Czegoś się bała. Serce jej biło. Łzy napływały do oczu.

Nachyliła się nad pierwszą stronicą.

Pod rubryką: „moje własne wydatki” dostrzegła kilka większych sum, zanotowanych obok dat dni. Następna kartka była pusta. Parę innych zajmowała rubryka p. t. „moje własne wydatki”.

Pola przewracała na wszystkie strony kartki notesika; nie dostrzegając w nim jednak nic więcej, prócz szeregu suchych cyfr i dat, położyła więc go na boku i zabrała się do listów.

Witold usiadł przy niej. W milczeniu spojrzał na datę pierwszego listu, i podkreśliwszy taką samą w notesiku na pierwszej stronie obok sumy 100 rs., kazał ją zapamiętać Poli.

List był napisany wprawną i energiczną męską ręką. Pola znalazła to pismo: na razie jednak przypomnieć sobie nie mogła—zkaż?—Dopiero, gdy dobiegła do końca, uprzytomnił jej się wyraźnie w myślach jeden z kajetów Waacka, w którym tym samym charakterem widziała robione poprawki z boku na marginesie.

List brzmiał:

„Najdroższa moja! Pióro drży mi w palcach w tej chwili. Nie chciałbym przeżyć drugi raz tak smutnej konieczności, jak ta, która dziś zmusza mnie do narzucania ci się z nagłą prośbą.

Nieraz dawniej wspominałem ci o ciężkich kłopotach, które utrudniają mi pracę dla przyszłości. Płakałaś wówczas, mówiąc: „Jak byłabym szczęśliwa, gdybym ci kiedy mogła przyjść z pomocą.”

W wilgą ślubu powiedziałaś do mnie—wiesz, wtedy nad wieczorem, w swoim pokoju, gdy wszyscy powychodzili i myśmy byli sami zupełnie: „Józku mój, jeżeli się sprzedaję dla pieniędzy, to tylko, abym cięś ich tobie dać mogła”.

Oczy twoje iskrzyły się wtedy; twarz płonęła. Byłaś tak cudnie piękna, tak blask cię opromieniał, że zdawało mi się, iż jesteś aniołem, świętą, opatrnością moją, którą mi losy zesłały, abym nie zginał bezsilny, zwyciężony w strasznej walce o byt.

Zrobiłaś już dotąd dla mnie wiele. Nie wypowiadam słów wdzięczności, gdyż uważam je za czężą gadaninę. Ty kochasz mnie tak, jak ja kocham ciebie. Niema ofiary, niema poświęcenia, którego bym dla ciebie nie poniósł.

Przystępuję jednak do rzeczy. Wiesz, że jestem obciążony rodziną. Matka moja, skutkiem dawnych nawyków i upodobań, nie bardzo umie się rządzić. Widzę to i nieraz zwracam uwagę: czy jednak można nowe zasady wpoić w czterdziestokilkoletni umysł, który przywykł już do jednego trybu i po prostu nie umie wejść na nowsze tory. Usilną pracą może w końcu osiągnąć cel starań i przyuczę matkę do oszczędności. W tej chwili jednak nie czas rozmyślać: w tej chwili—trzeba działać.

Jeżeli nie poratujesz mnie jakimś kilkudziesięciu rublami, zgine. Będę musiał przyjąć pierwsze lepsze miejsce, cośkolwiek, coby mi więcej przynosiło, aniżeli dotychczasowe lekeje na mieście.

Przytem—co za straszna myśl! Nie będę miał domu. Rodzina, którą tak kocham, rozstrzeli się po

świecie. Siostry, biedne moje siostry, o których ci tyle mówiłem, zginą, znikczemnieją może!

Ksawero, ratuj mnie! Wiem, że od męża dla mnie już nic brać nie możesz, bo miesiąc temu mówiłaś mi o kilkadziesiąt rubli, które wręczyliście mi rodzajem gratyfikacji. Zresztą—pensja, jaka od was biore, tak dalece przenosi zwykłe nauczycielskie honoraria, że mąż twój w końcu mógłby się oburzyć moim żądaniem.

Kiedyś—przy mnie—otworzyłaś potajemną skrytkę w swoim biurku, gdzie chowaś zwykle listy, jakie ci przysyłam w przepelnieniu uczuć. Wyjąwszy grubą paczkę papierów, pokazałaś mi je, mówiąc: „To dwie trzecie mojego, wyłącznie mojego majątku. Pamiętaj o tem, gdy będziesz w nagłej potrzebie!” Dziś—słowa te zahuczały mi w mózgu; zahuczały wówczas, gdy wśród strasznej rozpacz—myślałem o wielkiej przewadze człowieka nad zwierzęciem, o doskonałości wolnej naszej woli, która nam pozwala targnąć się na własne życie w chwili, gdy ono za bardzo ciąży.

Ksawero! Ty nie pragniesz wczesnej mojej śmierci! Kochanek twój chce, byś była kiedyś dumna z niego!—Chce cię okryć chlubą i chwałą! Kto wie? Jeszcze może losy tak się złożą, że będę cię mógł nazwać w przyszłości żoną swoją!

Sama myśl o tem upaja mnie, odurza, odbiera mi rozum i trzeźwość działania. Tyś jest aniołem, świętą! Każde twoje słowo, każde spojrzenie udoskonala tych, co z tobą obcuje!

Nie rwałbym się tak gorączkowo do życia, gdyby mi go nie osładzała myśl, że kiedyś—z czasem—będziemy mogli być zawsze, zawsze już razem.

Twój Józef.”

„Pieniądze przyslij mi, jak możesz najprędzej. Nie przyszedłem po nie sam, gdyż łatwiej napisać niż mówić. Zresztą każda moja nadatowa bytność mogłaby wzbudzić podejrzenia, których się tak bardzo lękaś.”

(Dalszy ciąg nastąpi.)

grasuje w Busku w niemożliwych rozmiarach. Każdy pojazd, wiozący przez miasteczko ofiarę przyszłej aromatyczno-szarej kuracji, natychmiast tłum faktorów otacza. Ten proponuje mieszkanie, tamten niezbędne sprzęty i utensylja, ów przyjemności, a inny niewyraźnie swoje usługi lekarza poleca.

W mniejszym wprawdzie stopniu, co głównie skutecznej interwencji kija winniśmy zawdzięczać, to samo się dzieje i w zakładzie: czy w hałacie, czy w mundurze, duży czy mały, cienki czy gruby, jak może wywdziecza się swemu protegowanemu za kieliszek wódki, parę złotych lub śniadanko z koniakiem. Istna plaga! Gorsza nawet od niepogody, bo trwa przez cały sezon.

Gdyby nie dziarska orkiestra p. Namysłowskiego, pyszne objady w zakładzie, ku pochłanianiu których wybudowano nam obecnie pośród klombów wcale okazała altana, gdyby nie zielone stoliki, przy których setki rubli codziennie zmieniają właścicieli, co by tu warta była cała kuracja, nawet życie pośród grzmotów, tęczy i błot!

Pomimo tych atmosferycznych nieporozumień, które już chyba wkrótce nas opuszczą, dyrektor zakładu dumnie potrząsa brodą (ach zapominałem, że ja w tym roku skasowałem), widząc stały napływ chciwych zdrowia, których widać ogień nie spali i woda nie zabierze, skoro około 600 przy takiej aurze zebrać się w Busku mogło.

Tymczasem tyle.

Cieszyć się obietnicą, że wszystko wiedzieć będziecie, jak tylko dobroczynne słońce lepiej mi rozzejrzeć się pozwoli.

F. J.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż komisja specjalna przy departamencie lekarskim opracowała obszerny projekt zmian w dotychczasowym prawodawstwie fabrycznym. Komisja zwróciła przede wszystkim uwagę na następujące punkta: 1) szkodliwe dla zdrowia robotników rodzaje produkcji fabrycznej i środki zmniejszenia smutnych ich skutków; robota nocna i nieprawidłowa organizacja deżurów nocnych; 3) urządzenie w obrębie większych fabryk przytułków położniczych, żłobków, ochron i t. d.; 4) nieodpowiednie urządzenie lokalów robotniczych; 5) urządzenie łaźni dla robotników i miejsc ustępowych; 6) warunkiżywienia się robotników i źródła nabywania artykułów spożywczych; 7) organizacja pomocy lekarskiej; 8) sprowadzanie ścieków fabrycznych do wód bieżących i 9) niedostateczne bezpieczeństwo robotników w czasie roboty. Co do każdego z pomienionych punktów zaprojektowano odpowiednie zmiany w obowiązujących dotychczas przepisach. Jednocześnie przedsięwzięto szereg badań nad wpływem fabryk na sąsiednie rzeki. Co się tyczy organizacji pomocy lekarskiej, to na razie, zanim w fabrykach więcej odległych od miast będą urządzane lazarety pod kierunkiem specjalnych lekarzy, postanowiono zorganizować czasowo lokale felczerskie z odpowiednim zapasem środków lekarskich i opatrunkowych.

— Now. wr. donosi, iż niedawno utworzone w Petersburgu towarzystwo wstrzeźmiwości projektuje zwołanie zjazdu lekarzy, w celu naradzenia się nad skutecznym zwalczaniem alkoholizmu.

— Do *Allgem. Reichs-corresp.* telegrafują z Petersburga, iż nowa taryfa celna uzyskała sankcję w d. 24-ym b. m. Ogłoszenie taryfy powinno nastąpić w końcu b. m., lub też początku przyszłego miesiąca, a obowiązywać zacznie ona w d. 13-ym lipca r. b. Nowa taryfa zawiera podział znacznie łatwiejszy i prostszy, niż poprzednia. Pojedyncze grupy zaczynają się od surowych produktów i technicznie najdokładniej wyrobionych przedmiotów przemysłu z materiałów surowych.

— Na wniosek zarządu kolei dąbrowskiej departament kolejowy zgodził się, ażeby dotychczasowa taryfa na przewóz spirytusu w lokalnej komunikacji (w beczkach) rozciągnięta została i na transporta, wysyłane w wagonach cysternach.

— W nrze 125-ym *Gaz. polic.* z rozporządzenia p. oberpolicmajstra wydrukowano wykaz ulic, które również członkowie Towarzystwa welocypedystów, jak również i osoby prywatne, używające tego sportu, jeździć mogą w ciągu całego dnia lub też w pewnych godzinach. Niestosujący się do wydanych w tej mierze przepisów, będą pociągani do odpowiedzialności sądowej. Nad ścisłym zaś wykonaniem ich mają czuwać nie tylko organa policyjne, ale i stróż domów, a to stosownie do § 21 obowiązującej instrukcji.

— Przy budowie kanału na ulicy Złotej natrafił inżynier p. Krzyżanowski na wodę gruntową, co w znacznej mierze utrudnia budowę sposobem artelowym.

— Na piątkowym posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego dziesięć punktów programu nie mogło przyjść pod obrady z powodu zbyt późniejszej pory. Dyskusje w kwestji biura pomiarów wyczerpały cały czas tak, że nie można już było wziąć reszty porządku dziennego pod obrady. Ostateczny rezultat posiedzenia jest taki, że biuro pomiarów w dotychczasowej formie i pod dotychczasowym kierunkiem pozostaje jeszcze na lat pięć z tą jedynie zmianą, że etat będzie corocznie zmniejszany.

— Wydział matematyczny w uniwersytecie miejscowym ukończył w r. b. 10 słuchaczy (z liczby 16). Liczbę ich podaliśmy, tu zaś nadmieniamy, iż dwóch słuchaczy, mianowicie pp.: Jasińskiego i ks. Mirskiego, jednocześnie z dyplomami przyznano medale za specjalną rozprawę konkursową z dziedziny mechaniki analitycznej; p. Jasiński otrzymał medal złoty, ks. Mirski zaś srebrny.

— Doehodzi nas z pewnego źródła wiadomość, że naczelnik służby technicznej, inżynier p. Jan Koźniewski, opuszcza zajmowane stanowisko. Następca p. Koźniewskiego ma być inżynier komunikacji p. Wincenty Dworzyński.

— Pociągiem kurjerskim kolei wiedeńskiej wyjechali za granicę: hr. August Potocki, hr. Feliks Czacki, p. Lucyna Cwierciakiewiczowa i sekretarz główny rady zarządzającej kolei wiedeńskiej p. J. A. Świeciecki. Podążył też na wyścigi międzynarodowe p. St. Wołowski.

— Kazimierz Zalcwski, redaktor *Wieku*, znany komedjopisarz, opuścił wczoraj nasze miasto, udając się na dwumiesięczny pobyt za granicę.

— Główny inżynier kanalizacji p. W. H. Lindley udaje się we wtorek z powrotem do Frankfurtu n. M., zdecydowawszy się przedtem podpisać kontrakt z zarządem miejskim.

— Pp. Rogozińscy wyjechali do Kalisza.

— Ś. p. Teofil Fukier.

Onegdaj, jak to donieśliśmy, przeniósł się do wieczności ś. p. Teofil Fukier, ogólnie poważany kupiec i obywatel warszawski, wielkiej zaerności, prawy i najlepszy serca człowiek.

Urodził się d. 28-go grudnia 1816-go r. w Warszawie, z rodziców Florjana i Zuzanny, także obywateli tutejszy.

Szkoły ukończył u ks. pijarów, a wykształcenie swe ujęł nielichotnymi podróżami za granicę odbywaniami.

Miłośnik literatury swojskiej, piękną po sobie zostawił bibliotekę, wielkim też był miłośnikiem muzyki; urządzane u niego niegdyś koncerty, w których brali udział: słynny skrzypek Baranowski i wiolonczalista Szabliński, głośno były w swoim czasie.

Stałym był także zwolennikiem naszej sceny i zawsze, wraz ze swą małżonką Heleną z Janickich, zmarłą w r. z., odwiedzał teatry nasze, zwłaszcza jeżeli oryginalną dawano sztukę.

Od żadnej pomocy obywatelskiej nigdy się nie usuwał; sprawował też różnemi czasami liczne obowiązki honorowe: był radcą handlowym w b. Banku Polskim, sędzią trybunału handlowego, podstarszym zgromadzenia kupców warszawskich, kasjerem towarzystwa wsparcia artystów muzycznych ich wdów i sierot i wiele innych spełniał urzędów wybieralnych, jak np. w archikonfraterni warszawskiej, gdzie z żyjących najdawniejszym był członkiem; przez lat kilka, obrany na naczelnika sekcji gospodarczej w warszawskim Tow. dobroczynności, gorliwie się sprawami sekcji zajmował.

Jako kupiec z kupców, był właścicielem szeroko reputowanego handlu win węgierskich, od 90-ciu lat pod firmą Fukiera znanego i to nie tylko u nas, ale w najpierwszych miastach Europy.

Piwnice Fukiera przechowywały dotąd wina węgierskie, wyciskane z jagód przed trzema z górą wiekami.

Jakoż najstarsze tu wina pochodzą z końca XVI-go wieku.

Od r. 1805-go, Florjan Fukier, ojciec zgasłego Teofila, był właścicielem owego składu win, oraz kamienicy w Starem-Mieście nr 46 oznaczonej, wielce starożytniej, w której firma Fukiera do dziś dnia egzystuje, a którą od r. 1837-go ś. p. Teofil po ojcu objął i prowadził.

Pozostawia dwie córki zameżne i trzech synów, z których najstarszy, p. Henryk, już dawniej wszedł do interesu ojcowskiego.

Zgasły ś. p. Teofil, delikatny w obejściu, uprzejmy w stosunkach, uczynny zawsze, najpiękniejsze po sobie pozostawia imię.

Umarł na paraliż serca, przeżywszy ubóstwianą przez się małżonkę tylko o trzy kwartały.

— Z literatury.

* W formie odbitki z *Medycyny* otrzymaliśmy broszurę pp. Świeżawskiego i Wendy p. t. „Spis leka-

rzy polskich, przyczynek do dziejów medycyny polskiej”.

* W formie interesującej opowieści pana Jacentego ks. Brykczyński napisał książeczkę ludową „Krzyż Goworowski”.

* Na dochód osady poprawczej dla dziewcząt sprzedaje się świeżo w świat puszczone powiastka p. Cecylii Miklaszewskiej p. t. „Dzieci opuszczone”.

* Księgarnia nakładowa p. Wołowskiego wydała zeszyty 7 i 8-ty „Tajemnie wiedzy” i 8, 9 i 10-ty „Nędzników” Wiktora Hugo.

* Wysła z druku część pierwsza dzieła „O upadłościach i bankructwach”, pióra adwokata przysięgłego St. Belzy.

Jest to pierwszy komentarz, obejmujący całość prawaodawstwa upadłościowego.

Tom pierwszy obejmuje art. 437—485 kod. handl. czyli przepisy o zarządzie masą upadłości przez kuratorów.

Tom drugi ma objąć zarząd syndyków.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów na przyszły tydzień przedstawia się, jak następuje:

Teatr Letni:

Dzisiaj: „Oj kobiety, kobiety” i „Złoty cielec”; jutro: „Dwór w Włdkowicach” (pierwszy raz); we wtorek: „Romeo i Julia” (występ p. Camilowej); we środę: „Dwór Włdkowicach”; we czwartek: „Łucja z Lamermooru” (występ pani Camilowej); w piątek: „Dwór w Włdkowicach”; w sobotę: „Carmen”; w niedzielę: „Dwór w Włdkowicach”.

Teatr Nowy (przy ul. Królewkiej):

Dzisiaj: „Ptasznik z Tyrolu”; jutro: „Ptasznik z Tyrolu”; we wtorek: „Ptasznik z Tyrolu”; we środę: „Ptasznik z Tyrolu”; we czwartek: „Ptasznik z Tyrolu”; w piątek: „Ptasznik z Tyrolu”; w sobotę: „Ptasznik z Tyrolu”; w niedzielę: „Ptasznik z Tyrolu”.

Teatr w Łazienkach na wyspie:

Dzisiaj: „Lizeta, czyli córka źle strzeżona” i pierwszy akt „Katarzyny, córki bandyty”; jutro: „Robert i Bertrand” czyli „Dwaj złodzieje”; niedziela: „Gizella”.

* Wczorajszy debiut p. Marji Skulskiej, w roli królowej w „Hugonotach” Meyerbeera, jest bezwątpienia owocem bardzo starannych studjów.

Uwydatnia się to przedewszystkiem w biegłości koloratury, która stanowi część najświetniejszą uzdolnienia wokalnego młodej śpiewaczki.

Rozległa skala głosu sopranowego posiada brzmienie szlachetne w medjum, niektóre za to dźwięki górne wymagają dalszego opracowania i pewniejszego ustalenia.

Warunki zewnętrzne przyczyniają się również niemało do wytworzenia całości dodatniej, którą pożyłską debiutantka nader serdeczne przyjęcie ze strony licznie zebranej publiczności.

* Wykwintna komedia Dumanoir’a „Oj kobiety, kobiety” po dłuższej przerwie wraca dziś na repertuar letniej sceny.

* Znana z występów estradowych śpiewaczka, panna Józefa Zapalkiewiczówna, udała się w celach artystycznych za granicę.

— Z teatrzyków.

W Eldorado (trupa p. A. Łaskiego) dziś i jutro rozweselać będzie widzów „Szewe arystokrata”, obraz mieszczański.

Najbliższą nowością w repertuarze tego teatrzyku będzie „Nastusia”, Bronisława Grabowskiego.

Teatr „Wodewil” we wtorek wystawia stanowczo melodramat d’Ennery’ego, zlokalizowany przez p. Staszewskiego p. t. „O dziecko”.

Sztukę urozmaicającą śpiewy i tańce.

W Belle-vue trupa łódzka wystawi wkrótce sztukę w 5-iu aktach p. t. „Awanturka” pióra p. Józefa Popławskiego, artysty dramatycznego.

— Ze sztuki.

* Wystawę Towarzystwa sztuk pięknych w ostatnich dniach pomnożyły następujące dzieła: Leona Biedrońskiego „Na straży”, Zofii Stankiewiczówny dwa płótna: „Kuchnia” i „Typ wiejski”, Franciszka Kostrzewskiego akwarela „Pierwszy zajac”, Feliksa Brzozowskiego trzy płótna: „Zachód słońca”, „Na skraju lasu” i „Na wiosnę”, Bronisławy Poświkowej „Kwiaty”, Karola Kłoptera „Brzegi Narwi”, Eugenjusza Wrzeszcza „Wieczór”, Leona Szpadrowskiego dwa obrazy: „Na wiosnę” i „Z kościoła”, Pawła Rosena rysunek „Szkoła rzemieślni” i obrazek olejny „W drodze”, Władysława Podkowińskiego „W alejach”, Henryka Piątkowskiego „Na piaszczystej drodze”, Stefana Popowskiego „Nad wieczorem”, Zygmunta Andrychewicza „Na poddaszu”, Emilji Dukszta-Dukszynskiej „Dwa ptaszki”, Witolda Weycherta „Fragment z jarmarku”, Bronisława Raciborskiego akwarela „Porta dei Candelieri”, Józefa Rapańskiego „Z okolic Otwocka”, Jana Owidzkiego „Pierwsza miłość”, wreszcie Konstantego Laszczko rzeźba z terracoty „Opieranie dziewczynki”.

Z ruchu sprzedażnego z ubiegłego tygodnia notujemy: hr. de Vassal-Mout zakupił pastel Stefanji Cygalowej „Cyganka”, bar. Lucjan Lesser—„Lasek brzozy”, Feliksa Brzozowskiego, p. Izidor Mayzner—terracotę „Pojersie Mickiewicza” Stanisława Lewandowskiego i dr. Konstanty Karwowski—„Typ wiejski” Zofji Stankiewiczówny.

W tych dniach do salonów Towarzystwa sztuk pięknych przybędzie praca większych rozmiarów Juliana Falata, przedstawiająca epizod z polowania na łosia w okolicach Polesia.

W kancelarji Towarzystwa złożono do sprzedaży reprodukcje z portretu Adama Mickiewicza, wykonane podług fotografii M. Szwajcera przez Władysława Czechowicza. Portrety te odznaczają się niezwykłym podobieństwem i znakomitem wykończeniem.

W sprawozdaniu z ostatniego zakupu dzieł sztuki dla rozłosowania między członków Towarzystwa pominięto dwa płótna Stanisława Gierszewskiego: „Pastuszek” i „Przed chatą” co niniejszem uzupełniamy.

Wizyty.

Wczoraj odbyła się wizyta roczna w ochronie IV ej (nazwisko małżonków Neybaurów Joanny i Stefana noszącej), a przy ulicy Szarej pod nr. 1-ym położonej.

Obecni na akcie byli: panie Sewerja Manersbergowa, Teofila Zielińska, Emilia Lejowa, adwokatowa Stefania Zielińska i Adela Thiemowa.

Ochrona pomieniona jest o dwóch oddziałach; do pierwszego uczęszcza 40-ci dziewcząt i 55-ku chłopców (dozorczyni panna Marja Gruzewska), do drugiego 66 dziewcząt i 34-ku chłopców (dozorczyni p. Leokadja Wiśniewska).

Ogółem liczy zakład dzieci 195.

Opiekunami ochrony są: pp. Roman Dybowski, Feliks Czoznowski i Aleksander Skrzyżewski.

Z kolei o 1-iej w poł., delegowani członkowie Towarzystwa dobroczynności zwiedzili szwalnię V-tą przyległą ochronie wyżej wymienionej (ulica Czerniakowska nr. 82), której opiekunami są: panie doktorowa Luiza Benniowa, Jadwiga Weinerowa, Bronisława Sobolewska, i Walerja i Marja Warnke.

Zakład ma 2 oddziały: w jednym znajduje pomieszczenie 70 dziewcząt pod kierunkiem p. Bronisławy Szymańskiej, w drugim 33 dziewcząt pod kierunkiem pani Leopoldyny Modelskiej.

Przy szwalni znajduje się także i pralnia.

Opiekunami obu tych zakładów są: Wiktor hr. Ronikier i p. Sobolewski.

Projekt sklepu.

Towarzystwo wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy nosi się z myślą założenia własnego sklepu, w którym można dostać wszystkiego, cokolwiek wchodzi w zakres potrzeby.

W tym celu ma być wypuszczonych 400 udziałów po rs. 25.

Zyski od udziałów nie powinny przewyższać 10% rocznie.

Zważywszy, że kapitał włożony w to przedsiębiorstwo, może obrócić się kilka razy w ciągu roku, wypada, że procent na zyski doliczany do ceny towarów, wyniesie zaledwie do 2—3%.

Przy tem mają być uwzględniane odsetki na kapitał rezerwowi, na wypadek strat i t. p.

Ponieważ w stowarzyszeniu subjektów znajduje się wielu członków, którzy pracują w rozmaitych gałęziach handlu i znają się na towarach, przeto sklep taki, pod względem dobroci towarów, powinien wzbudzać zaufanie.

Nadto firmy kupieckie, które na cząstkowej sprzedaży ustępują członkom Towarzystwa subjektów do 30%, niewątpliwie przy kupnie hurtowym ustępstwo uczynią znacznie większe.

Kontrola nad sklepem ma być powierzona komitetowi, wybranemu z grona członków Towarzystwa.

U ogrodników.

Zebranie miesięczne Towarzystwa ogrodniczego za czerwiec odbędzie się we wtorek d. 30-go b. m. o godz. 8-iej wieczorem w sali resursy Kupieckiej.

Porządek dzienny obejmuje sprawozdanie z miesięcznej działalności zarządu, poczem nastąpią pogadanki: p. T. Chrzastowskiego o roślinach z ozdobnymi liśćmi i E. Jankowskiego o roślinach kwitnących trwałych, obiedwie ilustrowane okazami i nareszcie p. J. Kaczyńskiego o bobie.

Posiedzenie zakończy, jak zwykle, losowanie roślin.

Każda z dam, członków Towarzystwa, przy wejściu na posiedzenie otrzyma kilka pięknych róż.

Kanalizacja.

Dowiadujemy się, iż zarząd kanalizacji, mając na uwadze nagłość rozpoczęcia układania rur wodociagowych, wystąpił z przedstawieniem o apowaznienie do nabycia potrzebnych rur sposobem gospodarczym, nie czekając na odbycie konkurencji licytacyjnej.

Zakupno rur ma być uskutecznione po cenach, jakie będą ustanowione na konkurencji, lecz nie wyższych od cen zeszłorocznych i z ustąpieniem 2%.

Zakup obejmuje 800 sztuk rur 4-o i 1000 6-io calowych z odpowiednią ilością rur fasonowych.

Na wtorek, dnia 30-go b. m., zwołane zostało posiedzenie komisji, wydelegowanej przez komitet kanalizacyjny do opracowania projektu, w jaki sposób prowadzone być mają ostateczne rachunki budowy kanałów i wodociągów. Komitet bowiem zmienił formę placenia przedsiębiorcom i robotnikom, którzy wprost przez komitet, nie zaś przez magistrat, jak dotąd bywało, otrzymują swoją należność.

Do Czerniakowa.

Z dniem dzisiejszym zarząd kolei wilanowskiej otwiera dla ruchu wagonów dalszą przestrzeń aż do Czerniakowa.

Opłata za jazdę, pomimo przedłużenia kursu, pozostanie bez zmiany.

Na stacji.

Na stacji kolei wiedeńskiej panował wczoraj niebywały ścis i tłok.

Napływ publiczności był tak znaczny, iż w ostatniej chwili zaszła potrzeba zwiększenia pociągu przez przyłączenie zapasowych wagonów.

Wiele osób dążyło za granicę, a mniejsza garstka pozostała miała na letnich siedzibach.

Mily sługa.

Wczoraj kilka znacniejszych domów handlowych otrzymało zawiadomienie telefoniczne z biura zarządu kanalizacji i wodociągów, że woźny tej instytucji R., wydany za złe sprawowanie się, obiega z fałszywą kurendą dostawców, wydłużając datki na rękomy „pogrzeb żony”.

Naturalnie, że nie obeszło się tu bez skarg na „niełitościwość” p. Lindleya, a nawet znalazły się groźby w rodzaju „opisania w Kurjerze”.

W domu handlowym p. W. M. D. starano się ptaszka przytrzymać, lecz bezskutecznie.

Eks-woźny pozostawiając na stole listę ofiarodawców uciekł i prawdopodobnie próbuje szczęścia w innych miejscach.

Może ta wzmianka ostrzeże łatwowiernych.

Pożar.

Wczoraj, około godziny 4-iej po południu, w stronie placu św. Aleksandra ukazał się dym, który zaalarmował straż.

Po przybyciu 4-ech oddziałów na miejsce, okazało się, iż dach 4-piętrowej kamienicy na rogu Wspólnej i placu św. Aleksandra pod nr. 2 i 11-ym, należącej do Zysmana i Luftbiera, stoi w płomieniach.

Ognia zrazu nie zauważono, gdyż dach blaszany długo pokrywał dym i sprzyjał rozprzestrzenieniu się groźnego żywiołu.

Straż ogniowa przy gaszeniu pożaru miała wiele trudności do zwalczania, wysokość bowiem budynku i małe podwórce nader ujemnie wpływały na rozwój ratunku połączonych oddziałów.

Na poddasze wszystkich trzech skrzydeł kamienicy wciągano węże pożarne po wązkich i spadziastych schodach lub też wciągano je prosto od sikawek za pomocą zarzuconych lin.

Ratunek ten atoli nie okazał się dość skutecznym.

Dopiero po zerwaniu dachu na znacznej przestrzeni i puszczeniu w ruch parowej sikawki, zaczęto powoli przytłumiać silny ogień.

Po dwugodzinnej nareszcie pracy pożar już o tyle ugaszono, iż pierwsze trzy oddziały mogły powrócić do koszar.

Czwarty oddział pozostał jeszcze dość długo na zajętem stanowisku.

Przyczyną pożaru prawdopodobnie były iskry, wydobywające się z pękniętego komina piekarni Nurana.

Szkody są znaczne; dach i więzania uległy zupełnemu zniszczeniu.

Od wielki ilości wylanej wody ucierpiały wiele mieszkania lokatorów górnych pięter oraz biuro 6-go korpusu.

Z uszkodzonych mieszkańców nikt nie był ubezpieczony.

Przy gaszeniu ognia nie obyło się też bez wypadku.

Kominiarz 3-go oddziału, Antoni Olszewski, przy wyrabianiu dachu zranił się toporem w lewą rękę.

Po opatrzeniu rany, odesłano Olszewskiego na kurację do koszar.

Kradzieże.

Przy ul. Chłodnej pod nr. 48-ym Franciszkowi Wiśniewskiemu skradziono rs. 18.—W przejeździe z ul. Chłodnej do hotelu niemieckiego Michałowi Birukowi skradziono buty latierowane.—Z koszar dywizjonu żandarmskiego przy ul. Ciopełnej pod nr. 15-ym Józef Granat skradł pokrywą miedzianą wartości rs. 2 kop. 50, lecz z łupem z stał zatrzymany.—Przy ul. Kiełmalińskiej pod nr. 28-ym Chaimowi Rosenbaumowi skradziono 2 koldry wartości rs. 17.—Przy ul. Sambojskiej pod nr. 8-ym Piotrowi Dżabiskemu skradziono koldrę i chustkę włożoną wartości rs. 11.

Ujęci.

Policja zatrzymała następujące osoby, które dopuściły się kradzieży:

Magdalenę Zenocką, która skradła u Krzyżanowskiego na Nowym-Swiecie pod nr. 2-im różne ubranie wartości rs. 100.

Moszkę Cukiera, który skradł różne przedmioty kuchenne w mieszkaniu Lai Cienirskiej przy ul. Grzybowskiej pod nr. 40-ym.

Aleksandra Chrzczonowskiego zatrzymano w mieszkaniu Wiktorji Dutkiewicz na Nowym-Swiecie pod nr. 31-ym na kradzieży ubrania.

Cywe Żoładz ujęto przy kradzieży portmonetki za Żelazną Bramą u mieszkanki wsi Siekierki, Marjanny Dudek.

Jankla Worthagel na kradzieży kurezat u Szmul Rubel oraz Moszka Rutę, który wyciągnął z kieszeni Ajzykowi Najmanowi rs. 7.

Gwałtowny pasażer.

Podróżni, oczekujący w dniu wczorajszym wieczorem na dworcu kolei wiedeńskiej, byli świadkami gwałtownego zajścia pomiędzy pasażerem jadącym za granicę a dzie żawcą kantoru w mianym pieniędzy na tymże dworcu, p. Blackmanem.

Pasażer ów niezadowolony z odpowiedzi pana B., który żądaniu jego nie mógł uczynić zadość, wygłosił głośnie i niesionym w sposób niezwykle arogancki ciał tyradę obelży wyrazów uchybiających, niepozwalając napadniętemu przyjąć do słowa i usprawiedliwić się z czynionego mu zarzutu.

Gwałtownemu zajściu położyła kres interwencja władzy żandarmskiej.

Pan B. ma zamiar sprawę tę oddać na drogę sądową.

Splaszone konie.

W dniu wczorajszym, przy polowaniu alei Ujazdowskiej przez straż ogniową, konie zapęchzone do cieczi, którą powoził strażak oddziału nalewkowskiego, Paweł Zajgierkowski, przestraszywszy się czegoś poniosły.

W szalonym biegu beczka się przewróciła i powoźcy wskutek silnego upadku uległ mocnemu uszkodzeniu krzyża i głowy.

Po udzieleniu pomocy, poszwankowanego strażaka odesłano na kurację do domu.

W dniu wczorajszym na szosie za rogatką belwederską rozbiegł się koń zaprzeczony do amerykańka.

W powoziku siedzieli dyrektor cyrku p. Scipjon Ciniselli, tudzież znany clown Didis Weldman.

Rozhukany rumak zawadził o drzewo i przewrócił powóz, narażając na azerów na bolesno potłuczenia.

Kalestwo.

Leczenie najprostszymi środkami ostrożności jest bezwzględnie przyczyną większej części nieszczęśliwych wypadków na kolei.

Taki właśnie wypadek zdarzył się w dniu onegdajszym na stacji łódzkiej kolei wiedeńskiej około godz. 6-iej po południu.

Dozorca pompy parowej, Konstanty Esser, zeskakując z parowozu rezerwowego w czasie biegu, upadł pomiędzy kół i uległ zupełnemu odcięciu lewej nogi poniżej kolana.

Okaleczonego odesłano natychmiast do szpitala miejskiego na kurację.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W d. 30-ym czerwca, w magistracie warszawskim, odbędzie się dwie licytacje: 1) o godz. 11-iej przed południem, na remont fasady warszawskiego aresztu policyjnego od sumy kosztorysowej 1,673 rs. 95 kop.; 2) o godz. 11 1/2, na remont zabudowań, zajętych przez wojsko w barakach rekruckich na Pradze, od sumy 1,741 rs. 76 kop.

— D. 3-go czerwca, o godz. 8-iej wieczorem, w sali resursy kupieckiej, odbędzie się ogólne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego za miesiąc czerwiec.

— Od d. 1-go lipca w kasie zarządu Towarzystwa kolei dąbrowskiej przy ulicy Królewskiej pod nr. 35-ym wypłacane będą w walucie ruskiej podług kursu dziennego wylosowane d. 3-go stycznia na szóstym publicznem ciągnięciu obligacje Towarzystwa kolei dąbrowskiej na 525 i 125 rubli metalicznych.

— D. 30-go czerwca, 1 i 2-go lipca odbywać się będą egzaminy wstępne aspirantów do stanu duchownego w rzymsko-katolickim seminarjum lubelskim. Egzaminy rozpoczną się o godz. 9-iej zrana.

Egzaminy.

W ubiegłym roku szkolnym 1890/91-ym na dwóch ostatnich kursach obydwóch wydziałów w instytucie gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrii znajdowało się ogółem 103-ich studentów.

Z tych na II-gi kurs agronomiczny uczęszczało 29-ich słuchaczy, na II-gi leśny — 33-ich, na III-ci kurs gospodarstwa wiejskiego — 25-ich, a na III-ci kurs leśnictwa — 19-ich.

Talent z ukończenia wydziału agronomicznego otrzymali w r. b. następujący studenci:

Adam Bibiński, Konstanty Bosienko, Antoni Dowgiałło, Edmund Garlicki, Aleksander Grigorowicz, Hipolit Gruszecki, Piotr Igumnów, Władysław Jabłoński, Michał Jagunow, Piotr Kondratjew, Eugeniusz Leontowicz, Ignacy Łański, Józef Łabęcki, Konstanty Malawski, Zygmunt Ostrowski, Józef Pawłowski, Jewliamij Piorewowski, Jan Plebański, Włodzimierz Prokopienko, Herman Rikman, Aleksy Samburski, Ludwik Staniński, Bolesław Wierzbicki, Tadeusz Wroński i Michał Załoz.

W tej liczbie znajduje się 14-tu (56%) polaków, 9-ich (44%) rojan.

Wydział leśnictwa ukończył w r. b. 7-ich (87%) polaków 9-ich (5%) rojan i 3-ich (16%) ormjan.

Oto ich nazwiska:

Abgar Ananow, Stefan Andronowski, Aleksander Bogatow, Karol Grindler, Feliks Gulewicz, Józef Jaworski, Bolesław Jakubkiewicz, Andrzej Janaszewicz, Eugeniusz Kozniów, Franciszek Mikulski, Wasyl Nazariowicz, Włodzimierz Oganiewicz, Jakób Piatuch, Mikołaj Przebych, Jan Prozorow, Mikołaj Proszakow, Mikreum Sandukajanc, Stanisław Zaniwski, Herman Zeje.

W przyszłym roku szkolnym 1891/92 istnieć będzie tylko kurs III-ci.

Prosy kandydatów na kurs I-szy przyjmowane będą dopiero w dniu Nowego Roku st. st., albo w m. lipcu r. pr., zresztą załóżę to będzie od Rady Państwa, która ni je-dnem z posiedzeń, mających się odbyć przed świętami Boże-

go Narodzenia, wyda stanowczą decyzję co do przemiany instytutu nowoleksandryjskiego na akademię agronomiczną. Leśną o czterech kursach rocznych.

W Dorpacie ukończyli w ubiegłym półroczu studja uniwersyteckie:

I. *Na wydziale prawnym*: Marjan Kunicki ze stopniem rzeczywistego studenta; Edward Heinrich ze stopniem kandydata ekonomii politycznej.

II. *Na wydziale teologicznym*: Adolf Krempin ze stopniem rzeczywistego studenta; Leopold Wojak ze stopniem kandydata.

III. *Na wydziale lekarskim*: a) ze stopniem lekarza: Kazimierz Dąbrowski, b) z prawami na stopień doktora medycyny: 1) Stefan Radomski, Mieczysław Kaufman, Karol Klecki, Antoni Śmiechowski, Aleksander Blumental; c) stopnie doktorów medycyny otrzymali po obronieniu przedstawionych przez się rozpraw: Jan Cumt za rozprawę „Kliniczno-doświadczalne studja nad zachowaniem się dna oka w przewlekłej niedokrwistości i blednicy i nad zależnością tegoż od własności krwi”; 2) Bronisław Kader za rozprawę „Badania doświadczalne nad miejscowym wzgóciem brzucha przy zaworze jelit”; Aleksander Zylberman za rozprawę „Rozlane stwardnienie głównej tętnicy oraz uwagi, dotyczące się tętniaka u dzieci, spowodowanego pociąganiem”; Franciszek Szymkiewicz za rozprawę „O zawartości siarki i fosforu w komórkach wątrobowych w rozmaitych okresach życia wolu”; Henryk Hellin za rozprawę „O abrynie, trującym cielem białkowatym i o działaniu tegoż na krew”.

W gimnazjum I-em na Krakowskim-Przedmieściu patentu dojrzałości otrzymali pp.: Włodzimierz Arystow, Bazyli Bobis, Mikołaj Bożenko, Antoni Gajduk, Konstanty Gubarew, Aleksander Diedow, Aleksander Duplicki, Włodzimierz Manin, Bazyli Malinin, Stefan Klimenkow, Jerzy Kiryłowicz, Arkadiusz Iwanow, Michał Kozłowski, Bazyli Kozłowski, Piotr Łowszyn, Józef Popow, Jan Preobrażenski, Jan Romoszczew, Jan Sobolewski, Andrzej Stywensohn, Włodzimierz Czausow, Piotr Lomtajew (medal złoty), eksterni: Grzegorz Mowczan i Herman Paukier.

Z Częstochowy piszą do nas d. 25-go b. m.: „W dniu dzisiejszym zakończony został rok szkolny we wszystkich zakładach naukowych prywatnych. W szkole trzyklasowej miejskiej, utrzymywanej przez p. Lamparskiego, z ogólnej liczby 84-eh uczniów, promowano do wyższych klas 40-tu, warunkowo 21. Nagrody pierwszego stopnia otrzymali: Franciszek Kupka z klasy II-ej niższej i Władysław Stanieg z klasy II-ej wyższej. W nadchodzącym roku szkolnym otwarta będzie klasa III niższa.

ZESWIATA.

× Towarzystwo handlowe zawiązane zostało we Lwowie, celem eksploatacji rozmaitych działów przemysłu krajowego w Galicji. Wypuszczonych zostanie 2,500 akcji po 1,000 złr. Prezesem został ma dyrektor kasy oszczędności, p. Zima, a do rady zawiadowczej wejdzie były minister, dr. Dunajewski.

× Raut. We Lwowie odbył się d. 21-go b. m. na zakończenie wyścigów raut u namiestnikostwa hr. Bąde-nich, na którym był także obecny arcyksiążę Salwator z małżonką.

× Wyścigi lwowskie. Czwarty dzień wyścigów lwowskich cztery tylko zawierał biegi. *Hack Steeple-chase* o nagrodę 500 złr., ofiarowaną przez Wacława hr. Baworowskiego, meta 3,200 m., zgromadził u startu następujące konie: „Podolankę” hr. Józefa Baworowskiego, „Cromwella” rotm. Dondorfa, „Mary” rotm. N. Krala, „Emmie” rotm. de Roxas i „Miss Ellen” p. Feliksa Sczaghino. Pierwszą była doskonała „Podolanka”, drugą „Mary”, trzecią „Miss Ellen”. Biegiem drugim był t. zw. „Preissreiten”, t. j. popis koni szkolnie ujeżdżonych. Ubiegali się o dwie nagrody, 400 i 150 złr., oraz dodatkową honorową nagrodę, ofiarowaną przez księcia Windisch-Graetza (serwis): „Iwan” pułk. Henryka Hegera, „Savoya” pułk. Zaleskiego, „Custos” rotm. Wisauera, „Buzia” por. Ratza i „Cavalier” p. Wraubeka. Pierwszym był „Custos”, drugim „Iwan”, trzecią „Savoya”. Z kolei odbył się popis koni w skakaniu, który dał rezultat następujący: Nagrodę honorową, ofiarowaną przez arcyksięcia Leopolda Salwatora (srebrny serwis herbaciany), otrzymał koń bar. Löhneysena „Bonjour”. Nagrodę honorową, ofiarowaną przez bar. Bechtolsheima (róg myśliwski w srebro oprawny), wziął „Baron” p. Bogusza. Nagrodę honorową, ofiarowaną przez p. Juliusza Biel-skiego (srebrne przyrządy do palenia), otrzymała „Wiktoria” p. Irsaya. Do czwartej gonitwy o nagrodę, ofiarowaną przez hr. Witolda Ostrowskiego (200 złr. pierwszemu koniowi, nagroda honorowa drugiemu), prowadzonej przez hr. Józefa Baworowskiego na „Nemezys”, stanęli: „Budapeszt” por. Grocholskiego i „Sissy” rotm. Wiesauera. Jako *Mit-reiter* „hors concours” wziął udział w biegu p. Issay (jun.) na „Cleopatrę”. Ponieważ „Nemezys” zrzuciła jeźdźcę, musiano przerwać gonitwę, dopóki nie ujęto konia, poczem hr. Baworowski dalej bieg poprowadził. Przed metą, według reguły gonitwy, hr. B. wycofał się z toru, z dwóch zaś współzawodników przysła pierwsza „Sissy”.

× Kardynał Alimonda. Trzech kardynałów uważano powszechnie we Włoszech za prawdopodobnych następców Leona XIII-go: ks. Kajetana Alimondę, arcybiskupa turyńskiego; ks. Wilhelma Sanfelice di Acquavella, arcybiskupa neapolitańskiego, i ks. Józefa Benedykta Dusmeta, arcybiskupa Katanji, benedyktyna. Podobny *vox populi*

wskazywał także przed r. 1868-ym kardynał Joachima Pecciego za jednego z domniemyanych następców Piusa IX-go i sprawdził się po 10-iu latach z górą. Czy głos ludu okazał się równie trafny co do następcy panującego O'ca św.—żyć trzeba, abyśmy sprawdzili to jaknajpóźniej—nie wiadomo, ale to pewna, że kardynał Alimonda przestał już należeć do wieszczego tera, bo się przeniósł do wieczności. Urodził się on w Genui w r. 1818-ym i będąc kapłanem, a potem biskupem Albengi, słynął z osobliwej nauki i porywającej wymowy. Leon XIII-ty nadał mu purpurę kardynalską w r. 1879-ym, a potem mianował arcybiskupem turyńskim w r. 1883-im. Purpurat ten odznaczał się nie tylko nadzwyczajną nauką, ale przede wszystkim osobliwą dobrocią i miłością bliźniego. W dzieciństwie i w pierwszej młodości swojej był w Genui szkolnym kolegą księcia Eugenjusza de Carignan, z którym zawiązał napowrót serdeczne stosunki, kiedy jako arcybiskup odbył w r. 1883-im wjazd swój do Turynu. Pierwsze jego spotkanie z królestwem włoskim nastąpiło w r. 1884-ym w kwietniu, kiedy dwór przybył do Turynu na chrzciny ks. Humberta Ferdynanda, syna ks. Tomasza genuńskiego. Odtąd królestwo oboje i ks. Amadeusz zaprzyjaźnili się z nim serdecznie. Ślub księżniczki Leteyi z wujem w r. 1888-ym, chrzciny dwóch książąt i zgon ks. Eugenjusza, a potem ks. Amadeusza samego, spowodowały go kilkakrotnie urzędownie do włoskiego dworu. Jako kaznodzieja, uczonego i pisarza, pierwszorzędne zajmował on miejsce w ojczyźnie swojej. Dla nadzwyczajnej dobroci, łagodności, uprzejmości i ognistej miłości bliźniego nie miał prawie nieprzyjaciół między rodakami, bo wszyscy bez różnicy opinii garnęli się i lgnęli do niego. Zostawał też w szczególnej przyjaźni z hr. Władysławem Kulczyckim, mieszkającym w Rzymie, z którym często korespondował. Zgon kardynała Alimondy stał się niejako publiczną żałobą w Turynie i w Genui, gdzie umarł. Pochowany atoli został w Turynie w wybudowanym przez siebie kościele św. Kajetana, około królewskiego ogrodu. Dwunastu biskupów, całe duchowieństwo piemontskie, wszystkie bractwa, książęta sabaudzcy i niezliczeni wierni odprowadzali zwłoki.

× Cenny prenumerator. Książę Portland szczególnie sport uprawia: prenumeruje mianowicie rocznie pism za 40,000 fr. Pisma te przytem przechowuje święcie, składając je numer po numerze. Piękna kolekcja!

BANKI MYDLANE.

Gapski „mocno zachwiany w posadach” wraca nad razem do domu.

— Dziwna jest czasem sprawiedliwość ludzka! — medytuje sobie przez drogę. — Kiedy przewróciła się szklanka z winem czerwonym i ktoś zasypał zmoczony obrus solą, powiedziano, że dba o gospodynię, a kiedy następnie przewróciła się sól, a ja wylałem na nią szklankę czerwonego wina, powiedziano mi, że jestem pijany...

Pani Pulcherja Ksantypowska w chwili irytacji rzuca w męża fajansową filiżankę.

— Widzisz — dodaje przytem z wyrzutem — dzięki twe-mu niedołęztwu dawno już minęły te czasy, kiedyśmy mogli rzucać w siebie porcelanę!

Złosił wie.

— Ten Iks — ktoś mówi — dziwnie łączy w sobie skąpstwo z rozrzutnością...

— ?

— ...Skąpstwo w myśli i rozrzutność w słowach...

Gapski ma chwile, w których bywa dowcipnym. Spotyka raz Iksa z dużym lecz dziwnie wychudzonym psem.

— Co to za rasa? — pyta.

— Czysty Saint-Bernard.

— Myślałem, że... Sara Bernhardt...

O, pani! — słuchaj! Flirtu nie, Niechaj mnie bozi strzegaj! Ja mówię — pani wołasz: „Pię! Ach, panie, coś chłodnego...”

Wody i lodów? Biegne już, Chcę z wiatrem iść w zawody — Przyniosłem — mówię — ale cóż? — Pomiędzy nami... lody...

— Na wpisy: Szarlota S. rs. 3.

— Nieprzyjętego rubla przez p. T. za bilet na przedstawienie Modrzejewskiej, złożono w redakcji *Kurjera* na nędzę wy-jatkową.

NEKROLOGJA.

† S. p. ELLA JACHNIKOWSKA,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarła w dniu 26-ym czerwca 1891 r., przeżywszy lat 3 m. 7. Stoskani rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 5-ej po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —2319—

† W dniu 30-ym b. m., to jest we wtorek, o godz. 9-ej i pół zrana, w górnym kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne na-

bożeństwo za duszę s. p. Władysława Sandeckiego, artysty malarza i ilustratora pism warszawskich, na które pozostała rodzina uprzejmie zaprasza. —864r—

+ We środę, to jest dnia 1-go lipca, o godz. 10-ej rano, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marji Wisnowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała matka zaprasza —2306—

+ We wtorek, to jest dnia 30 czerwca, jako w dniu imienia

ś. p. Lucyny Kürst,

w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-ej rano, na które pozostały mąż i dzieci zapraszają rodzinę i przyjaciół. —2308—

+ Dnia 30-go czerwca r. b., to jest we wtorek, o godz. 11-ej przed poł., w kościele powązkowskim odbędzie się nabożeństwo za duszę

ś. p. Emilji z Giwartowskich Bednawskiej, jako w dniu jej imienia, na które to nabożeństwo pozostały mąż, krewnych, przyjaciół i znajomych uprzejmie zaprasza —2310—

+ We wtorek, dnia 30-go czerwca, jako w dniu imienia ś. p. Emilji ze Staszewskich DANIELSKIEJ,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej rano, na które pozostałe córki zapraszają krewnych i przyjaciół. —2315—

+ W dniu 30-ym czerwca r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Stefani Podwysockiej, odbędzie się msza święta za spokój jej duszy, w kościele Opiekł św. Józefa (panien wizytek), o godzinie 9-ej rano, na którą pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2281—

+ W dniu 30-ym czerwca r. b., we wtorek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Karoliny i Józefa Dzwonkowskich, odprowadzone będzie żałobne nabożeństwo o godz. 10-ej zrana w kościele św. Jana, na które pozostały mąż i ojciec zapraszają przyjaciół i znajomych. —2308—

+ Za duszę ś. p. Heleny ze Stasiławskich STRAUSSOWEJ odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Jana, o godzinie 10-ej i pół, we wtorek, d. 30-go, na które życieliwych zaprasza się. —2321—

+ PODZIĘKOWANIE Wszystkim, którzy raczyli mieć udział w odprowadzeniu na wieczonek naszej matczki najukochańszej

ś. p. Magdaleny Baryckiej,

składamy serdeczne „Bóg zapłać”. —2323—

Z Petersburga.

Petersburski korespondent *Mosk. wiedz.* w kwestyj nowych tariff celnych pisze, co następuje:

„Od r. 1850-go w russkiej polityce celnej zaczął się zwrot od systematu protekcyjnego do systematu umiarkowanie ochronnego, który doszedł do ostatecznych swych granic w tariffie celnej 1868-go r. Odtąd ani razu nie była przeprowadzona ogólna rewizja tariff, wkrótce jednak potrzeby przemysłu wewnętrznego zmusiły do zaprowadzenia zmian w oddzielnych pozycjach i co do poszczególnych grup towarów. Nie minęło jednak lat dziesięciu, gdy stało się widocznem, że Rosja wyrzekła się systematu ścisłego protekcyjnego z widoczną szkodą interesów przemysłu wewnętrznego.

„Wobec tego już w r. 1876-ym ustanowiono pobieranie podatków celnych w walucie złotej, co równało się, przy ówczesnym kursie, ogólnemu podwyższeniu cel o 30%. Następnie z kolei szły: d. 13-go stycznia 1881-go r. dodatkowa opłata 10-procentowa, w r. 1885-ym powiększenie cel o 20% i 10% co do większości pozycji, d. 28-go sierpnia 1890-go r. czasowe (do d. 13-go lipca 1891-go r.) nowe podwyższenie cel o 20%.

„Tymczasem ministerjum finansów od r. 1886-go systematycznie starało się zwrócić politykę celną na stare, pozytywne dla państwa, tory polityki protekcyjnej, stawiając sobie za główne zadanie doprowadzenie tariff celnych do zgodności z potrzebami przemysłu russkiego. W tym duchu już w r. 1887-ym przed sięwzięte zostały obszerne i bardzo skomplikowane prace przygotowawcze do całkowitej taryfy celnej, które obecnie doprowadzone są pomyślnie do końca.

„Ponieważ bilans handlowy nieustannie daje na korzyść Rosji znaczną przewagę, przeto, przy rewizji i sporządzeniu nowych tariff interesy fiskału nie musiały grać rolę drugorzędną, główne zaś zadanie polegało na tem, aby przy odpowiedniej ochronie celnej, przyjąć z pomocą przemysłowi wewnętrznemu i zapewnić zadosyćuczynienie wielostronnemu jego potrzebom

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe kolei warszawsko-terespolskiej na Pradze:

wyszło z magazynów: od 19 do 27 czerwca 1891 r. włącznie	zapas: w dniu 28-ym czerwca 1891 r.
Żyto 40 wagonów	194 wagonów
Owsa 79 "	303 "
Maki żytniej 16 "	59 "
Maki pszennej 9 "	33 "
Kaszy jaglanej 86 "	650 "
Kaszy gryczanej 3 "	13 "
Ryżu 1 "	1 "
Pszenicy 8 "	27 "
Jęczmienia 4 "	4 "
Grochu 9 "	24 "
Gryki 2 "	14 "
Cebuli 1 "	2 "
Fasoli 1 "	2 "
Łoju 1 "	8 "
Makuchów 1 "	1 "
Maki kartoflanej 16 "	16 "
Cukru 1 "	1 "
Rodzenków 1 "	1 "
Zelaza 5 "	5 "
Tranu 7 "	7 "

Razem 255 wagonów 1365 wagonów.

Średnie ceny w magazynach tranzytowych w ubiegłym tygodniu wynosiły:

Żyto od 100 do 108 kop. za pud.
Owies od 78 do 85 " " "
Kasza jaglana od 108 do 130 " " "

Gdańsk 26-go czerwca. — Pszenica bez zmiany, przy drobnym obrocie. Płacono za russką tranzyto jasno-psstrą 118/19 f. 167 m., 126/7 f. 183 mar., czerwona 125 f. 160 mar. za tonę. Terminy tranzyto: na czerwiec-lipiec 183 mar. w zaofiarowaniu, 182 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 172 1/2 m. w zaofiarowaniu, 172 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 161 mar. płacono, na październik-listopad 160 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 161 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 161 1/2 m. w zaofiarowaniu, 161 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzyto 184 mar. Żyto bez zmiany, płacono za polską tranzyto 119 f. 153 m. za 120 f. i tonę. Terminy: na czerwiec-lipiec tranzyto 155 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik tranzyto 140 mar. płacono, na październik-listopad tranzyto 139 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 139 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 153 mar., tranzyto 161 mar. Jęczmień, owies i groch bez obrotów. Otręby pszenne na wywóz morzem średnio 4.45 mar., 4.70 mar., mialkie 4.60 m., mialkie obsadzone 4.70 m. za 50 kil. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 71 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik 63 1/2 mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 59 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 49 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 44 m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 40 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba, a w Magdeburgu spokojna. Kurs w Gdańsku 236.95 mar. za 100 rs.

Libawa 24-go czerwca. — Żyto bez obrotów (zgwar. 120 funt. holend. 106 107 kop. Owies biały słabo, loko 70—76 kop., wyborowy 82—83 kop., litewski 67 do 68 kop., szarpany (bez ości) 80 do 81 kop., owies czarny słabo, czarno-pstry 63 do 64 kop., owies czarny 67—68 kop., Jęczmień słabo 80—81 kop., wyborowy 82—83 kop., pastowny 77 do 79 kop. Pszenica bez nabyców. Hreczka lekka 88 do 90 kop. (z gwar. wagi 100 funt. holend.) 92 do 94 1/2 kop. Groch 80 do 85 kop. Wyka 60 do 62 kop. Fasola biała bez rach. Siemię lniane bez zmiany, 118 do 134 kop. Otręby pszenne 58 do 61 kop. Makuchy lniane i kopne bez rach. Dowóz w dniu 21-ym i 22 czerwca wynosił: 122 wag. żyta, 1 wag. jęczmienia, 16 wag. owsa i 175 wagonów różnych innych towarów.

Okowita. Hamburg 20-go czerwca (sprawozdanie tygodniowe). Urzędowa statystyka wykazuje produkcję spirytusu w krajach związku celnego w maju r. b. na 233,166 hektolitrow, wobec 255,919 hektolitrow w maju r. z.; w okresie czasu na październik-maj 1890/91 r. 2,549,725 hekt. wz. ec 2,735,080 hekt. w okresie czasu na październik-maj 1889/90 r. Konsumcja w maju r. b. 171,958 hekt. wobec 186,285 hekt. w maju r. z.; w okresie czasu na październik-maj 1890/91 r. 1,555,275 hekt. wobec 1,573,332 hekt. w okresie czasu na październik-maj r. z. Zapasy w dniu 31-ym maja r. b. 808,254 hektolitrow wobec 760,970 hekt. w d. 30 kwietnia r. b. Aczkolwiek dokładność powyższych danych stawiana jest w wątpliwości, wypływa one jednakże osłabiająco na rynek, gdyż wysokość cyfr produkcji przewyższyła znacznie oczekiwania. W Berlinie straciły terminy blizkie aż do września-października włącznie 2 m. późniejsze zaś dostawy 1 1/2 m. przy bardzo licznych realizacjach. Na tutejszym rynku pojawia się przeważająca podaż wynikająca z trwających wciąż silnych deszczów i licznych realizacji wobec których kupujący zachowywali się bardzo wstręmięliwie tak dalece, iż szczególnie towar rzeczywisty trudno było umieścić tembardziej, iż wszyscy fabrykanci, którzy zresztą są dobrze zajęci na eksport, obficie są zaopatrzeni w towar. Nadchodzący spirytus brany był przeważnie przez reporterów do magazynów na wymianę wzamian za późniejsze terminy. Zdaje się, iż znaczne jeszcze zobowiązania zwykłe pozostają niezalutowane, a ich realizacja z łatwością wywrzeć może dalszy nacisk na nastrój rynku, szczególnie do póty dopóki w Berlinie trwać będzie słaba tendencja, a dowozy na rynek tutejszy nadchodzić będą w rozmiarach dotychczasowych. Oddawcy z pierwszej ręki na terminy zimowe i wiosenne trzymają się chwilowo wyczekując, podczas gdy kupujący w pojedynczych wypadkach ostatnio ofiarowane ceny utrzymują się. Według otrzymanych dziś wiadomości z Królestwa Polskiego, pogoda w ostatnich czasach była stanowczo niepomyślna dla ziemopłodów ze względu na stosunkowo znaczne zimne stęże; urzędowe dane wykazują tam znacznie mniejsze zapasy w śpiżniach niż w roku zesz. Notowano na wywóz: na czerwiec i czerwiec-lipiec 35 1/2 mar., 35 1/8 mar., dziś 35 1/2 mar. płacono, 35 1/2 m. w zaofiarowaniu, 35 1/8 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 36 mar., 35 3/4 płacono, dziś 35 3/4 mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu; na sierpień-wrzesień 36 1/4 mar., 37 mar. płacono, dziś 37 mar. w zaofiarowaniu, 36 1/4 mar. w poszukiwaniu; na wrzesień-październik 36 1/4 mar., 37 1/4 mar. płacono, dziś 37 1/4 mar. w zaofiarowaniu, 36 1/4 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 35 1/4 mar., 35 3/4 mar. płacono, dziś 35 3/4 mar. w zaofiarowaniu, 35 1/2 mar. w poszukiwaniu. Kurs w Hamburgu 238.50 mar. za 100 rs.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 18-go czerwca 1891 r.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
72	Hoża	Krasuska Emil.	Mąż w Brazylii, dz. dr. 6.
18	Wspólna	Jabłońska Wal.	Wdowa, dzieci drob. 5.
32	Żelazna	Galus Marja	Wdowa, dzieci drob. 5.
41	Ogrodowa	Brzezińska Józ.	Mąż w Brazylii, dz. drob. 4.
48	Chłodna	Jurgielan Em.	Mąż chorey, dz. dr. 4.
10	Brzozowa	Sarwińska An.	Chora, mąż w Brazylii, dz. 3.
12	Brzozowa	Piotrowska Al.	Chora wraz z mężem, dzieci drob. 4.
18	Mostowa	Godziszewska	Wdowa, chora, dzieci dr. 3.
72	Dzielną	Böhm Anast.	Wdowa chora, dz. drob. 4-ro, matka stara.
5	Ciasna	Mirkowska M.	Niewidoma.
34	Tamka	Balze Franc.	Mąż w Brazylii, dz. dr. 5.
11	Radna	Fokt Bronisł.	Mąż obecnie utonął, dz. 3.
112	NowPraga	Podgórska Józ.	Wdowa ciężko chora, dz. 3.
11	Praga	Lewicka Emil.	Mąż chorey, dz. drob. 3.
1	Szara	Krawczyńska	Wdowa chora, dzieci drob. 4.

Szarada.

(Ułożył A. Tenenbaum).

Wprost trzeci i wspak drugi nowa to zabawa,
Którą nie zna zapewne kraj ani Warszawa,
Trzeci, pierwsze i czwarte sport znowu wioślarzy,
Drugie trzeci w muzyce, wszystkie od kucharzy.

Nadsyłających rozwiązania upraszamy o kreślenie na kopertach, iż wewnątrz mieszczą się rozwiązania.

ODPOWIEDZI.

— Panu Marjanowi M. z Kielc. — Zadanie konikowe stanowczo dla pisma nasze za długiego. Ponieważ jednak jest do kładnie opracowane, zaś inne pisma użytek zeń zrobić mogą, przeto zatrzymujemy je do dyspozycji sz. pana.
— Pani Stanisławie Dasz. — Piśmiennie łatwiej niż ustnie. Na nieszczęście, nie odgadła pani.
— Panu I. F. w kamienicy przez Dobrych. — Rozwiązanie złe.
— Panu Janowi Szmarc. — Arytmogryfu pańskiego drukować nie będziemy.

— Panu A. B.—wi. — Logogryf do druku się nie nadaje.
— Jerzemu. — W odpowiedziach nie zostajemy dłużni nikomu, więc i pan w swoim czasie mieć ją musiał. Widocznie albo nie została ona dopatrzona, albo zadanie nie doszło rąk naszych. Jedną z szarad, jako dotykającą kwestii, będącej na czasie, została zużytkowana zaraz, skoro zaś przyrzekliśmy skorzystać i z drugiej, uczynimy to niezawodnie, należy jednak uwzględnić i innych, dłużej od pana na kolej swą czekających autorów. Ostatnio nadesłaną szaradę również zużytkujemy, ale prosimy o cierpliwość.

— Bezmieśnemu w Kielcach. — Nie.
— Pani Jadwidzie Krzym w Będzinie. — Rzecz opracowana udatnie, drukować ją zatem będziemy.
— Panu M. C. O. — Niechaj sz. pan przejrzy ostatni rocznik Kurjera a niezawodnie z „przedrukami” świeżo nadesłanej pracy swojej w nim się spotka.

— Panu Wiktorowi W. w Suwałkach. — Zadanie krzyżowe będzie drukowane.

— Cichawemu z Karmielickiej. — Stosownie do zapowiedzi, dnia 5-go lipca znajdzie pan rozwiązanie w Kurjerze, tu więc tylko spieszymy donieść, iż rozwiązanie jego jest mylne.

— Panu Aronowi Ten. — Nie od nas zależne okoliczności sprawiają, że i w roku bieżącym punkt na termin, w którymby szarada *questionis* mogła być zamieszczona, drukować jej nie mogliśmy. Co do uwagi, dziękujemy za jej zrobienie. Zwykle niedopatrzanie.

— Pp. J. Mar. i A. Św. — Biegać od dachu do piwnicy i odwrotnie, a swoją drogą nie odgadnąć, to istotnie przykra historia. Pocieszcie się jednak panowie, iż takich jak wy jest więcej.

— Panu Henrykowi Karw. — Co do „Ast” najzupełniej się zgadzamy, co jednak do „Kut” kwestja to zasady, przyjętej przez wielu.

— Panu R. van Sté. — Logogryf na temat, przez sz. pana obrany, już mamy, z arytmogryfu korzystać nie będziemy. Co do pytania, zawartego w końcu listu, odpowiedź na nie znajdzie pan w rubryce odpowiedzi ogólnych.

— Pani Z. Kub. — W rozwiązaniach należy przytaczać nie tylko treść samą logogryfu, ale i poszczególne wyrazy, na treść ową się składające.

— Panu L. Saf. — Nic tak godnego podziwu, zwykła to bowiem pomysł drukarska. Kostrzewski jest jednym i drugim.
— Pani Sabinie Joch. — Rozwiązanie logogryfu dobre, co zaś do zadania krzyżowego, jest ono za łatwe i za krótkie.

— Panu R. Woźn. — Arytmogryf otrzymaliśmy, drukowany jednak nie będzie.

— Panu S. L. Blank. w Łomży. — Wysłanie listu było zbyt ciężkie. Wystarczył telegram. Co do zadania liczbowego, nie odpowiada ono warunkom, tego rodzaju prace obowiązującym.

— Panu J. Wł. Flis. — Na to niema sposobu, trudno bowiem dla ewentualnego przyjęcia jednego lub kilku rozwiązań ustawić od świtu specjalny w redakcji lub administracji posterunek. Swoją drogą w szeregu dobrze rozwiązujących zadanie, pańskiego nazwiska dotąd nie znaleźliśmy.

— Pani Zofii Sok. — Niestety, „ogromna” nadzieja pozostanie tylko nadzieją, rozwiązanie bowiem jest mylne.

— Panu Alojzemu Strzeleck. — „Zaświtła”, ale nie tak na nieszczęście, jak powinna.

— Panu Władysławowi Juv. — Zobaczysz pan to w Kurjerze z dnia 5-go lipca.

— Panu Stanisławowi E. — Wiersz w szaradzie bardzo słabo opracowany.

— Stalemu prenumeratorem A. G. — „Ananasowej” szarady opracowanie „ananasowem” nie jest. Reszta w porządku.

— Pani Marii Dąbr. — Wszystko to już było!

— Pani Jasz. z Wilna. — Rozwiązanie nadeszło wprawdzie pierwsze, ale mylne.

— Biskowi. — Łamigłówka krótkowa drukowana nie będzie.

— Panu Wł. Grodz. — Odpowiedź ostateczna brzmi: zamieścimy.

— Cichocinkowi. — Łamigłówki pańskie otrzymaliśmy.

— Panu Maks. C. z Włocławka. — Nie.

— Wojewodzie. — Oby ta pierwsza praca była zarazem ostatnią! I nam i panu będzie z tem lepiej.

— Kunigasowi. — Przyjmuje, sądząc jednak ze stylizacji listu, z pańskich utworów korzystać nie będzie.

— Bohaterowi. — Bohatersko istotnie opierasz się pan zaszodom ortografii.

— Płaznikowi z Tyrolu. — Szkoda czasu.

BAZAR WYROBÓW KOBIECYCH

przenosi się z dniem 30 czerwca r. b.

tj. we wtorek, z ulicy Wierzbowej

na Królewską Nr 6

róg placu Saskiego, wprost pałacu

Kronenberga o czym zawiadamia Sz. Publicz-

ność i poleca nadal wyroby swoje.

Do roboty przyjmuje się wszelka Bieli-

zna, Haft, Znaczenie, Suknie dam-

skie, Ubranka dzieciinne itp. 000r

DOLINA SZWAJCARSKA.

Cyrk Letni Scipiona Ciniselli.

Początek o godz. 8-iej wieczorem. Wielki sukces pantominy „*LALEA CZARODZIEJSKA*”. Wielkie powodzenie najsłynniejszych mandonolinistów i wokalnych koncertantów *ARMANINI*, artystów j. k. m. księcia Edynburskiego. Występ słynnych 4 siostr *Chiarini*, kawalera *Alfonso*, a także wszystkich artystów. 851

5% Pożyczka Premjowa Russka

z 1864 r.

Assekurację od amortyzacji, w losowaniu z dnia 1/13

Lipca 1891 r., po

75 kop. OD SZTUKI przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 753r

DO SKŁADU

A. REMBIERZ

Krak.-Przedm. nr 7.

nadeszły świeże transporta obić papierowych oraz *cerat* meblowych, podłogowych i obrusów, wszystko w wielkim wyborze po cenach możliwie niskich. 615r

Główny Skład Dywanów

GIELŻYŃSKIEGO PIOTRA.

ulica *Marszałkowska nr. 137*, w Warszawie, poleca Dywany od 90 kop., Chodniki dywanowe od 40 kop., Juty podwójnej szerokości od 38 k., Dery od 2 rs., Firanki od 12 kop., Koldry watowe od 5 rs. 75 kop., Serwety od 1 rs., Kapy od 2 rs. 25 kop., Welny na suknie podwójnej szerokości od 32 kop., Korty od 90 kop., Zefiry od 15 kop., Kretony od 10 kop., oraz *Ceraty* po cenach znizonych. (779r) Zarządzający składem

H. Radecki.

— Ciągnięcie lipcowe *Pierwszej Pożyczki**Premjowej z 1864 r.*

Asekuracja od sztuki kosztuje 60 KOP.

bez żadnych innych kosztów,

Zamiejscowi raczą nadesłać markę na porto.

Biuro Bankowe „*Gazety Losowań*”

Krakowskie Przedmieście nr. 51. 829

ZŁOTE ZEGARY i ZEGARKI
wylącznie pierwszorzędných fabryk
poleca w wielkim wyborze
JAN LAUTERBACH
Zegarmistrz
143 Marszałkowska 143.

— Zegary regulatory, gabinetowe, salonowe i różne fantazyjne w największym wyborze poleca skład zegarków i wyrobów jubilerskich *M. J. Augustynowicza, Krak.-Przedm. nr 7.* 844r

— Agent podróżujący po całej Rosji przyjmuje wszelkiego rodzaju próbki na obstalunki. Oferty w Kurjerze S. D. 2317

Perfumy modne.

Już książka *Congo Mydła* woniejące,
Zwalczyły zdawna inne k' nim się pnać;
I teraz high life z całym modnym światem,
Tym tylko rad się, pieścić aromatem.

Mydło to firmy **Wiktor Valssier**
w *Paryżu*, znajduje się na wystawie
w Moskwie klasa 14.

Wyłącznym reprezentantem - depozytariuszem
tego Mydła na Królestwo Polskie jest p. Aleksander
Lipink utrzymujący magazyn perfumeryj w Warsza-
wie na rogu Niecałej i Wierzbowej nr 1. 643r

— Gry gimnastyczne dla dzieci Kaliksta nr 12.
2313 **M. Olszewski.**

Budowniczy Loewe

przenosi mieszkanie z końcem miesiąca do domu nr.
15 przy ulicy Świętokrzyskiej. 2288

Miód akacjowy 40 kop.; Lipcowy
po kop. 17 1/2, 25, 30 i 35 za pełny funt w słoiku,
oraz w plastrach po kop. 60 za ramkę, sprzedaje

JAN WRÓBLEWSKI,
w *Warszawie, przy ul. Kapitulnej 8.*
Telefonu 406.

Próżne słoiki z powrotem przyjmuje po k. 2 i pół.
Odbiorcom miodu na beczki **znaczny rabat.**

PATENTA WYRABIAJĄ I SPRZEDAJĄ

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI
Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziotecki.
Najstarsze biuro patentowe berlińskie.
BERLIN, Friedrichstr. 78. 539r

FELIX ARENDT,

DENTISTE AMERICAIN,
Królewska 9.

(8r)70

"VICTORIA" Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami
gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych
części więcej jak Hunyadi János, a o 260 gr. więcej
jak Pülna i Friedrichshall. *Wodę gorzką Vi-*
ctoria spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szcze-
gólnie pewną działalność. *Rzeczywisty Rad-*
ca Stanu, Profesor Uniwers. Dr D.
Lambl. Prospekt wysła gratis Dyrekcja. Wien:
Stefansplatz. Na składzie we wszystkich aptekach
w Warszawie. 618r

Z upoważnienia i na rachunek

St.-Petersbursko-Azowskiego

Banku Handlowego w Petersburgu

KANTOR BANKIERSKI

M. Brandhändler i S-ka

askuteczna **sprzedaż pożyczek premjo-**
wych I-ej, II-ej emisji i Banku Szlacheckiego na
rozpłaty miesięczne na dogodnych warun-
kach, oraz asekuruje także Pożyczki od amortyza-
cji jak również

kupno i sprzedaż

papierów publicznych jakoteż waluty zagraniczne,
po kursie dziennym. 461r
Kantor Krakowskie-Przedmieście 53 w Warszawie

— Zgubiono w ostatnich dniach paczkę kuponów
5% listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego
Ziemskiego Królestwa Polskiego na 1,000 rs. Szla-
chetny oddawca raczy się zgłosić do kantoru Radzi-
szewskiego w hotelu Europejskim gdzie otrzyma 100
rs. nagrody.

Numer listów zastrzeżone. 2322

— **W. Piękowski** nauczyciel gimnastyki i
atletyki wyjechał do Nałęczowa. 2311

Bardzo korzystna dzierżawa

posesji folwarku pod Warszawą, do odstąpienia za-
raz. Wspólnik w razie życzenia do tej dzierżawy
gotowy. Wiadomość u pp. Rajchman et Frendler
Senatorska 26. 854r

Lecznica ul. Długa nr 21.

Udzielają w niej porady następujący lekarze:

Od g. 9—10. Dr **Józef Zawadzki**, choroby wewnętrzne, co-
dziennie. Szczepienie ospy.
Od g. 9—10. Dr **Giedroyc**, choroby weneryczne i skórne.
Codziennie prócz świąt.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i dzieci, co-
dziennie prócz piątków. Szczepienie ospy.
Od godz. 10—11. Dr **Cetnarowicz**, choroby oczu, codzien-
nie prócz niedziel.
Od g. 11—12. Dr **Wertenstein**, choroby właściwe kobietom,
codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Baumritter**, choroby wewnętrzne, specja-
lnie nerwowe (Elektroterapia), codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Pacanowski**, choroby żołądka i kiszek,
codziennie.
Od g. 12 1/2—1 1/2. Dr **Mikulski**, choroby weneryczne i skór-
ne, codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Sztejner**, choroby chirurgiczne, codziennie
oprócz niedziel.
Od g. 1—2. Dr **Oktuszewski**, choroby wewnętrzne, spe-
cjalnie płuc, krtani i jamy noso-gardzieliowej (Laryn-
goskopia) codziennie, prócz poniedziałku i piątku.
Od g. 2—3. Dr **Winawer**, choroby oczu, codziennie, o-
prócz niedziel.
Od g. 2—3. Dr **Lassaud**, choroby właściwe kobietom, co-
dziennie oprócz niedziel i świąt.
Od g. 3—4. Dr **Szwykowski**, choroby weneryczne i skórne,
codziennie, oprócz niedziel i świąt.
Opłata za poradę kop. 25. 1853

— Dentysta **Zygmunt Rosenblatt** z Piotr-
kowa wyjechał za granicę. 861r

— Podaje się do wiadomości osób interesowanych
iż w dniu 25 czerwca (7 lipca) r. b. odbędzie się
w wydziale IV Sądu Okręgowego warszawskiego,
sprzedaż w drodze działo, nieruchomości numer
1334B/27 przy ulicy Świętokrzyskiej położonej.
Bliższych wiadomości udzieli p. Krajewski, za-
mieszkały przy ulicy Żelazna Brama nr 2, m. 11 do
godz. 10 rano i od 4-ej po południu. 2289

Pociągi spacerowe w niedziele i święta:

Na kolei wiedeńskiej: Bilety powrotne po cenie o 30%
zniżonej wszystkich trzech klas do stacji: Pruszków, Grodzisk,
Ruda Guzowska, Radziwów, Skierniewice, oraz do przystan-
ków pomiędzy wymienionymi stacjami. Za biletami temi moż-
na wyjeżdżać z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej minut 5, 9-ej m
15 zrana i o 3-ej m. 35 po południu; powrót tego samego dnia
pociągiem spacerowym, stającym w Warszawie o godz. 11-ej,
m. 25 w wieczór. Oprócz tego w każdą sobotę i wigilię świąt
sprzedawane są w Warszawie bilety spacerowe do Ciechocin-
ka po cenie o 30% niższej. Za biletami temi można wyjeżdżać;
pociągiem osobowym o godz. 7-ej m. 5 zrana i kurjerskim o
godz. 3-ej m. 35 po południu. Powrót winien nastąpić trzecie-
go dnia, licząc i dzień nabycia biletu.

Na kolei terespolskiej: Bilety powrotne obniżone o 50%
z Warszawy (Pragi) do stacji: Miłosna, Nowo-Mińsk i Mrozy.
Za biletami jakimi można wyjeżdżać pociągiem spacerowym
o godz. 9-ej m. 30 zrana i osobowym o godz. 10-ej m. 25 zrana;
powrót tego samego dnia pociągiem spacerowym, stającym
w Warszawie o godz. 10-ej m. 3 w wieczór.

Na kolei petersburskiej: Bilety powrotne z ustępstwem
25% do stacji: Wołomin, Tłuszcz, Łochów, Zieloniec i Malki-
nia. Za biletami temi można wyjeżdżać i powracać wszystkimi
pociągami, oprócz kurjerskich. Ważne są przez 3 dni.

Na kolei nadwiślańskiej: Bilety powrotne z ustępstwem
30% na przejazd między stacją Warszawa nadwiślańska i sta-
ciami: Nowogrodzieński, Nowy Dwór, Jabłonna, Plud, Wa-
wer, Otwock, Celestynów, Pilawa. Za biletami temi można
wyjeżdżać i powracać w ciągu tego samego dnia wszystkimi
pociągami.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

P O C I A G I	Odech.	Przych.
	godziny i minuty	
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	11 15 r.	6 25 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 35 p. p.	10 25 r.
Kurjerski I i II kl.	9 20 w.	6 10 z.
(Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)		
Osobowy dla letników 3 kl. do Skiernewic (kursuje od 1-go czerwca do 30-go września)	11 15 w.	8 25 w.
Spacerowy 3 kl., w niedziele i święta	9 15 r.	11 25 w.
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	3 35 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 5 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	7 — w.	9 25 r.
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski 2 klasy do Brześcia z wagonem sypialnym (łączy się w Brześciu z pociągami kurjerskimi do Moskwy, a w Warszawie z pociągami kurjerskimi do Wiednia i przez Wrocław do Berlina)		
Pocztowy do Brześcia	8 30 r.	7 28 w.
Towarowo-osobowy do Brześcia	3 40 p. p.	1 30 p. p.
Towarowo-osobowy do Brześcia (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowymi kolei nadwiślańskiej na dystansie Łuków-Lwaność, a w Siedlcach z pocztowo-towarowo-osobowymi kolei siedlecko-malkińskiej, które w Malkini łączą się z pociągami petersburskimi)	11 30 w.	6 45 r.
Mieszany towar.-osob. do Mrozw	10 25 r.	6 25 w.
Spacerowy w niedziele i święta do Mrozw	5 30 p. p.	9 2 r.
	9 30 r.	10 3 w.
Warszawsko-petersburska:		
Kurjerski I i II kl. (wagony sypialne kursują od 18 maja do 30 września)		
Pocztowy I, II, III kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiednimi kolejami, a I i II kl. do Petersburga	7 33 w.	10 15 r.
Osobowy I, II i III kl.	9 31 r.	7 31 w.
Osobowy II i III kl. do Białegostoku	11 13 w.	4 18 r.
	4 53 p. p.	9 3 r.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony wszystkich klas komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kielc.)	11 35 w.	8 10 r.
Osobowy do Lwaności (także do Lublina)	7 48 r.	10 — w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)		
Towarowo-osobowy do Otwocka	7 20 w.	— — —
Towarowo-osobowy z Lwaności do Lublina	11 27 r.	6 8 w.
Towarowo-osob. z Lublina do Chelma (łączy się z pociągami kolei brzesko-chelmskiej)	9 23 r.	6 49 w.
Pocztowy z Lwaności do Łukowa	11 23 r.	6 30 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 23 w.	11 20 r.
Osobowy	9 45 r.	8 28 w.
Osobowy do Nowogrodzieńska	4 15 p. p.	9 15 r.
W niedziele i święta z Nowogrodzieńskiej	— — —	10 55 w.
Obwodowa z kolei wiedeńskiej:		
Osobowy	2 42 p. p.	2 49 p. p.
Osobowy	7 15 r.	8 33 w.
Obwodowa z kolei terespolskiej:		
Osobowy	2 41 p. p.	3 20 p. p.
Osobowy	7 55 w.	7 52 r.
Statki parowe Górnickiego odchodzą z Warszawy do Włocławka o g. 6 r., do Płocka o 8 m. 30 r., z Włocławka o 2 m. 30 r., z Płocka o 5 m. 30 i o 7 1/2. (677)		
Statki parowe Fajansa odchodzą:		
Do Płocka: zwyczajnie o godz. 5-ej i 8-ej zrana. kurjerskie 1-ej po południu.		
Do Włocławka o godz. 5-ej zrana.		
Do Mniszewa o godz. 7-ej zrana.		

Dobra Brzezno,

w pow. Lipnowskim, oddalone o milę
od Nieszawy, mające 155 1/2 włók, w
tem lasów i zar. 120 włók, będą
sprzedane 3 (15) Lipca r. b., w
Sądzie Okręgowym Płockim, w
drodze subhastacji. Licytacja rozpocz-
nie się od rs. 24.000, pokrywającej
dług Towarz. Kredytowego.—Uprawa
roln. należąca, inwentarz dostateczny,
budynki w dobrym stanie, dwór nowo-
wymurowany. O bliższych warunkach
sprzedaży można się dowiedzieć u Ko-
misarza Sądowego w Płocku,
Teodora Zaniewskiego. 1151R

PRZEPROWADZKI

uskuteczna na specjalnych wozach
kantorek przewozowych

Z. MORZYCKI i S-ka,

Tłomackie 4, z gwarancją za całość
przewożonych rzeczy, oraz z dodaniem
specjalnie obznajmionych ludzi do roz-
biórki mebli i ustawiania takowych w
mieszkanin. Pakuje meble, fortepiany,
lustra i szkło. Poleca skrzynie i pudeł-
ka pocztowe własnego wyrobu. 1126R

Z. Morzycki i S-ka.

Tamże do sprzedania garnitur mebli
czarny, kryty jedwabnym adamaszkiem.

Niniejszem zawiadamiam, że
weksli żadnych nie podpisuję i
płacić za weksle, z niby moim podpi-
sem, nie będę.—Ostrów, dnia 23 Czer-
weca 1891 r. 886

A. Żerański.



Fabryka welo wyedów
H. W. Schladitz,
w Dreźnie,
dawniej Schladitz i
Bernhardt

poleca wyborowe, z najlepszego wyrabiane
materiału weloocypledy. Gwarancja dobrej i
trwałej roboty. Cennik za nadesłaniem 10 fen.
m. Poszukuje się przedstawicieli. 549R

Pismieny Wykład Buch-
halterji podwójnej w języ-
kach: ruskim i niemieckim, zastę-
pujący w zupełności wykład ustny.
Liczne podziękowania i o-
dezwy.

Wydawają się świadectwa
z ukończonego kursu.

Warunki szczegółowe i in-
formacje wysyła się bezpłat-
nie.

Wykładowca buchalterji
A. N. JANOWSKI
w RYDZIE.

Ostrzeżenie się przed naślą-
downictwem. 1117r

Gwarancja spieszego wyuczania

Warunki zapłaty umiarkowane.

Składy Materiałów budowlanych, technicznych,
kanalizacyjnych i wodociagowych

DAWIDA PERL,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 21,

polecają:

Cementy Szczecińskie i krajowy „Grodziec.”
Cegły ogniotrwałą angielską „Ramsay” oraz szwedzką „Bjuf.”
Glinę ogniotrwałą angielską czarną i białą.
Belki żelazne „Eisen” różnych profilów.
Drewny oryginalne angielskie średnicy od 3" do 24" z wszelkimi rozgałęzieniami, **Cynk, Ołów, Cynek, Rury** ołowiane, **Tektury** do krycia dachów, **Smole** kamienne, **Gudron** i **Gips**.
Krany, Wentyle, Klozety, Umywalki i **Pissuary** fajansowe w wielkim wyborze.
Terracotte z fabryk belgijskich i francuzkich, w najlepszym gatunku. 1119R

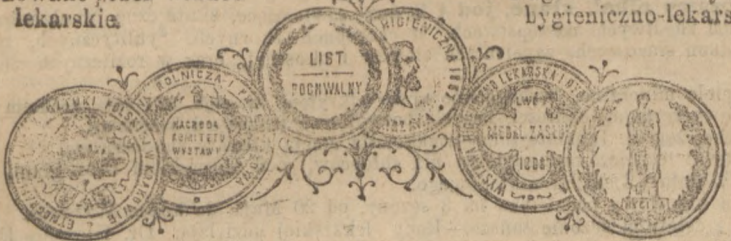
„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W.”

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH
Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

z miodu, słoju i ziół leczniczych,

Koncesjonowane przez władzę
lekarską

Nagrodzone na wystawach
hygieniczno-lekarskich.



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Tkalcia wyrobów wełnianych w Łodzi, poszukuje złoonych

KOMI-WOJAŻERÓW

na Cesarstwo (Europejską i Azjatycką Rosję).—Tylko pierwszorzędne siły, z dobrą rekomendacją, raczą złożyć piśmienne oferty pod literami M. O. 120, z oznaczeniem miejscowości, które już zwiedzali, w Administracji Kurjera. 1086r

Perła tatrzańska.

ZAKOPANE

Stacja klimatyczna.

Na miejscu apteka.

Poczta i Telegraf.

Zakład wodoleczniczy D-ra Chramca, otwarty cały rok.

Do końca Czerwca ceny zmniejszone, a to dziennie od 3 zł. 50 ct. począwszy, za pełną kąpiel z poczęciem, pożywną kąpielą i kąpielą. Goście korzystają bezpłatnie z zakładowej biblioteki, białej, czarnej, czytelni, kregielni i gimnastyki. Na żądanie posyła się regulamin obojczy w zakładzie leczniczym na Chramcówkach. Z powodu licznej jazdy gości w sezonie letnim, aprasza administracja zakładu o listowne lub telegraficzne poinformowanie się przed przybyciem, czy pokój na razie jest do dyspozycji. 800R

Dr. A. CHRAMIEC.

Dyrektor i właściciel zakładu wodoleczniczego na Chramcówkach.

GŁÓWNY I NAJDAWNIEJSZY SKŁAD
TRUMIEN METALOWYCH.

Wieniec metalowe wielki wybór, z różnych liści i kwiatów złożonych, wielkości od 25 cm. do 120 cm. średnicy, cena tychże od 75 kop. do rs. 130, mogą być dodane **Szarfy** i **napisy** oraz **Gierlandy** i **Kwiaty** pojedynczo, największy Skład i Wybór.

Fabryka Lamp, Latańi Wyrobów Metalowych

998r

Nowy-Swiat Nr 70.

F. TRELLIE.

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad.
Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze na wypadek ognia lub kradzieży, urząda tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

specjalnie za dobrotę użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podaje się rocznej konserwacji takowych. 4r

Warszawa, ulica Prózna Nr 10.

NAKŁADEM KSIĘGARNI

G. Centnerszwa,

Marszalkowska 147, wysła

Mantegazza Hygiena Piękności, cena kop. 60,

do nabycia we wszystkich księgarniach.

899

TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI i MŁODZIEŻY
WIECZORY RODZINNE

Wychodzić będą w drugim półroczu w tymże samym **formacie powiększonym z dwoma dodatkami**, z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy**. Zawiera powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzyć będą **BIBLIOTECZKĘ DOMOWĄ**.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorerek, **WIECZORY RODZINNE** na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają **zadania konkursowe z nagrodami**, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenie charakteru, **oraz konkursy robot** dla panienek. **Nagrody wyznaczają się z książek.**

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincji w kraju i zagranicą rs. 5 — t. j. w Galicji reń. 6, w Poznańskim marek 10; stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna. Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcji, **Warszawa, ulica Mazowiecka Nr 10.** 871

BRACIA REYCHA,

ulica Żórawia № 16,

mają zaszczyt zawiadomić, że z d. 1 Lipca r. b., rozpoczynają sprzedaż piwa bawarskiego. 1187E

Do sprzedania

Partja Win

russkich i zagranicznych.—Wiadomość: róg Miodowej i Długiej № 24, sklep **J. A. Czebiakowa.** 893

Nagrody rs. 100.

Kto odniesie broszkę złotą z różową perłą otoczoną brylantami, na ul. Smolną № 25, mieszcz. 2, zgubioną przed kilkoma dniami, otrzyma powyższą nagrodę. 896

Potrzebny jest jubiler fachowy, na

TAKSATORA.

Wiadomość: Kotzebue 2, mieszcz. 5. 897

FOLWARK

bez służebności, z inwentarzem kompletnym żywym i martwym, oziminy korey 80, jarzyn 82 1/2 i wszelkie inne produkty, wlok niecałe 7 ziemi bardzo dobrej, do sprzedania. Ulica Widok № 22, mieszkania 22, od godziny 4-jej do 7-jej. 902

Teatr Promenada.
Dziś Wielki Koncert

Stowarzyszeń Śpiewackich. Warszawskiego, Łódzkiego i Kali kiego, w połączeniu z przedstawicielami Teatralnego „Zemla a nie operu” (Fiedermusa). 900

Dnia 26 Czerwca 1891 r.
zginął

Piesek biały,

czarne uszki podpalane nad oczami, na prawym boku na łopacie wytarte włosy. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Królewską Nr 9, do Hrabiego Bera, za sowitą nagrodą. 901

Syndyk tymczasowy
massy upadłości

Bazylego Krinkowa,

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 Czerwca (1 lipca) 1891 r., o godz. 6 po południu, w mieszkaniu upadłego, przy ulicy Nowy-Swiat № 6, sprzedawane będą przez publiczną licytację, sprzęty i ruchomości domowe. 903

Adv. Przys.

L. Świdorski.

„NOWOŚĆ” 873

GORSETY z prawdziwej



złotej i srebrnej tkaniny, nadzwyczaj lekkie i chłodne, oraz odciegi bardzo przystępnej ceny gorsety z najmodniejszych i trwałych materiałów: aksamitu, satyny i t. p. w najodwieszych paryżskich fasonach. **Pracownia Fabryka Gorsetów** higienicznych

Józefin, K. 10ff, Marszał. 111 (wprost Rysiej)

200 sztuk na składzie.



WELOCYPEDY

najlepszej fabryki angielskiej **Hillman, Herbert & Cooper** oraz niemieck. **Seidla & Naumanna**,
POLECAJĄ: 902r

Jan Hilckner i S-ka,

Wylączni Agenci na Cesarstwo i Król. Polskie.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr 5.

20 wiorst na godzinę.

Cenniki ilustrowane bezpłatnie.

Medal srebrny 1891 r. na Wystawie w Muzeum Przemysłu i Handlu za udoskonaloną produkcję **wyłącznie z wina.**



Specjalnej Fabryki **IMPERIAL** w Warszawie, Śliska Nr 35.

Sprzedaż hurtowa od 12, wiadra czyli 24 butelek w kantorze fabrycznym.
Sprzedaż detaliczna w znaczniejszych Składach Win na prowincji, jakoteż w Warszawie u następujących firm:

Plac Ś-go Aleksandra Nr 7, Grabicki.
Bielajska Nr 5, Voigt.
Bracka Nr 22, A. Pawłowski.
" Nr 11, St. Skorupski.
Chłodna Nr 26, J. Baurski.
" Nr 27, „Delfin” Lipczyński.
" Nr 28, R. Reichel.
Chmielna Nr 48, Bielecki.
Długa Nr 5, Kempner B-cia.
" Nr 39, L. Sommer.
Elektoralna Nr 28, A. Talaczynski.
Freta Nr 27, Drzewiecki.
Krucza Nr 32, J. Kłowiakowska.
" Merkury, róg Hożej.
Leszno Nr 2, Hanna.
" Nr 1/5, S. Cichorski.
Nowolipki 58, E. Tchórzewski.
Nowolipie 17, B. Wnorowski.

Leszno Nr 48, Z. Dziubińska.
Marszałkowska Nr 121, J. Zachorski.
" W. A. Nowicki.
" Nr 77, W. Biernacki.
" róg Próżnej, K. Kozakiewicz.
" Nr 107, J. Kornecki.
" Nr 115, Merkury.
Miodowa Nr 18, J. Purwin.
Nowo-Senatorska Nr 1, H. Bocquet.
" Nr 6, Merkury.
Nowy-Swiat Nr 58, W. Czerski.
Senatorska, J. Anderszewski, Pałac Błanka.
Świętokrzyska, Angenlicht, róg Wielkiej.
Srebrna Nr 2, A. Wasilewski.
Zgoda Nr 1 R. Wyszomirski 750R.
Bielajska 1g, S. Fürstenberg.
Plac Ś-go Aleksandra Nr 9, Wilkaniec.

Nauka i wychowanie.

Angielka z Londynu, (gruntownie francuzki, wieski). 3 Miodowa, oficya 25. 19271

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1788r

Adres pierwszorzędne biura nauczycielskie-ago Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Młoda Bparyżanka żyje miejsca na wakacje. 19042

Do szkoły prywatnej mekkiej w większym mieście powiatowym potrzebni są nauczyciele, ze świadectwem nauczyciela domowego: matematyk i filolog. Płaca roczna za 30 godzin tygodniowo 450—500 rs. Oferty pod M. C. składać w Kurjerze Warsz. 19192

Konwersatorzy języka francuzkiego i niemieckiego, mogą znaleźć pomieszczenie stałe, z początkiem przyszłego roku szkolnego, w pensjonacie mekkiem w Warszawie, przy ul. Hortensja Nr 2. 16889

Młoda dyplomowana niemka żyje demiplac lub miejsca. Książęca 4, m. 6A, od 11—12. 19175

Majster w kraju, szkoła kroju i szycia dla niezamożnych. Patenty wydaje po ukończeniu. Zofia Miniewska. Przy szkole urządza pracownię sukien i okryć damskich wykonywam tanio i dobrze. Żółwia 26. 12007

Nauczycielka śpiewu z doskonałym francuzkim m. chce wyjechać na lato do udzielania lekcji lub towarzysztwa. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Marji”. 1879r

Nauczyciele języka niemieckiego i matematyki poszukują miejsca od roku szkolnego. Oferty dla „Nauczycieli 120” przyjmuje Kurjer. 18470

Nauczycielka z patentem udziela lekcji francuzkiego z konwersacją polskiego, ruskiego, niemieckiego, przygotowuje chłopców i dziewczynki do szkół. Może przyjąć demiplac lub wyjechać na lato na wies. Mazowiecka 1, m. 4, od 3-iej do 7-iej 19225

Nauczyciel języka niemieckiego poszukuje kondycy na wyjazd. Zielna 15—17. 19233

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf A. Kolaj Friedmann, Nowolipie 18, m. 21, od 11 do 5. 18875

Potrzebny jest filolog skończony, polak, dla dawania lekcji języka ruskiego. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. H. X. 19092

Pół-ceny za kursa rzemiosł, dla niezamożnych podczas wakacji. Żeńska szkoła rzeźbił J. J. Przewoźnik, Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najgrubniejszy kraj. 18346

Potrzebny nauczyciel łaciny, 2 godziny tygodniowe, po 30 kop. Ulica Włodzimierska 1—22. 19258

Realista ze świadectwem 7-u klas poszukuje kondycy do 8 sierpnia. Oferty pod lit. A. A. B. w kantorze Kurjera Warsz. 1905r

Skończony filolog, mający świadectwo wyższego nauczyciela z nauk historyczno-filologicznych udzielać może w zakładach prywatnych. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 44, m. 16. 19131

Student, posiadający gruntownie matematykę i języki poszukuje lekcji w Warszawie. Sienna Nr 11. Uprasza zostawić ofertę u stróża. 18790

Student, ruskim, daje lekcje w Rudzie Guzowskiej i Grodzisku. Ziota 34, m. 35. 1864r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji lub kondycy na wyjazd. Solna 8, m. 10. 19048

Student matematyki poszukuje kondycy na wsi na wakacje lub na rok. Oferty: kantor Kurjera „Kondycja.” 19189

Student uniwersytetu poszukuje lekcji od 1 lipca w okolicach Zakroczymskiej. Po oferty zgłaszać się może 30 czerwca: Aleja Jerolimowska Nr 78, m. 25, dla Z. P. 1896r

Uczennica szóstej klasy żyje sobie wyjechać na wies za korepetycje. Bracka Nr 17, mieszkania 36. 18826

Ukończywszy gimnazjum poszukuje kondycy na wies. Oferty: kantor Kurjera „Korepetytorowi.” 19011

Uczeń szkoły handlowej, był gimnazystą, wyjechać pragnie na wakacje. Ulica Ziota 4—4. 19269

Ukończył gimnazjum filologiczne. Poszukuje lekcji. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod Wacław. 18707

Uczeń klasy VI-iej warszawskiej szkoły realnej poszukuje kondycy na wsi na czas wakacji. Królewska Nr 29, sklep spożywczy. 18959

Za pół-ceny przez wakacje krawieczyzna, stroje. Szkoła rzemiosł. Nowy-Swiat 4. 1919r

Boniesienia osobiste.

List dla Wdowy N. B. L. na poczeie. 19213

Kąpiele solankowe św. Marcina w Kołobrzegu dawniej I. D-ra Behrend'a.

Własność gminy katolickiej św. Marcina. **Najsilniejsza solanka kąpielowa Kołobrzega ze źródła Zillenberga.** Kąpiele solankowe, solankowo-błotne i solankowo-pawrowe. Rozmaite tusze. Nowozbudowane według najlepszych metod. Urządzenie wykwinne. Kierujący lekarze, fizyk powiatowy, radca sanitarny dr. Raabe. Dom mieszkalny. Rozmowa po polsku. Prospekty bezpłatne.

Zarząd kąpeli solankowych św. Marcina Schramm.

1009R

SEWERYN MAZUR i S-ka,

polecają

OBICIA-CERATY-ROLETY

oraz GZEMSY do okien.

WYBÓR WIELKI

Ceny jak zawsze **NAJNIŻSZE.**

Plac Teatralny, obok Ratusza.

971r

I W O N I C Z

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicji).

Szczawy alkal. słone, jod i brom zawierające, skute czne w chorobach skrofili cznych i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie nieżytych błon śluzowych, zapaleniach stawów i okostnej, oraz w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele mineralne, wzbogacone nowo odkrytym w głęb. 371 mtr. źródłem słono-jodowem o niewyczerpanej obfitości, kąpiele borowinowe tuszowe i basenowe.

Mleko, żółtyca, Inhalatorium.—Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.

Instytut leczniczo-pedagogiczny dla chłopców, pod kierunkiem Prof. gimn. Lwowskiego, D-ra Waigla i Lekarza zakładowego.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony, od 20 Maja do końca Września. Mieszkania w 1-szym i ostatnim sezonie tańsze.—Rady lekarskiej udzielają: Dr. Klemens Dębicki, Lekarz zakładowy i Dr. Kazimierz Kaden.—Skład wód min. soli i ługu na kąpiele domowe, w aptekach: D-ra Heinricha, Kucharszewskiego, Lilpop et Treutler i Ziemińskiego w Warszawie, Gębczyńskiego w Ciechocinku, w handlach wód Wollmana w Włocławku i Maurycego Neufeld w Częstochowie.—Prspekta franco wysyła Dyrekcja. 790R

Dwie kuzynki, wdowa i panna, polki, katolickie, rodziny szlacheckiej, wyszłyby za mąż dobrze co do stanowiska i osoby. Wdowa lat średnich, wykształcona, gospodarna, posiadająca 35,000 rs. majątku, znająca śpiew, muzykę, przystojna, żywa, wesola. Panna młoda, ładna, wykształcona, muzykalna, 15,000 rs. gotówki. Oferty post-restante Warszawa dla „Niezdedykowanych Podolanek.” 18873

Jestem fachowiec, kawaler, lat 30, szatyn, wzrostu średniego, pragnę wstąpić w związku małżeńskie z panną przyjemnej powierzchowności, do lat 20, która by miała do tysiąca rubli. Łaskawe oferty proszę nadsyłać post-restante dla „Otwartego.” 18720

Szczera P. B. list z fotografią wysłała dla K. M. Granica. 19179

Kosady i prace.

a) Poszukiwane.

Dystylator wykwalifikowany i znający się na różnych systemach aparatów dystylacyjnych oraz wyrobie wódek słodkich, likierów i araku, poszukuje zajęcia od 1-go lipca r. b.—Wiadomość: Chłodna 30, u fryzjera. 18841

Emeryt żonaty, bezdzietny, poszukuje miejsca kasjera z kaucją. Wiadomość: Śliska 50—13, zrana godz. 9—12-iej, po południu 4 do 6-iej. 18666

Corzelany z Prus poszukuje odpowiedniej stałej posady. Oferty uprasza się posyłać pod lit. K. W. do Wilna, Popławy, dom Saszyński. 18756

Gospodyni poszukuje miejsca w mieście lub na wsi. Wiadomość: ul. Kacza Nr 23, u właścicieli domu. 19220

Kawaler lat 36, był wojskowy, obznajmiony cokolwiek z pisaniem i rachunkowością, blaga i najpokorniej prosi o jaką pracę, z małą kaucją. Oferty dla „Ryzyko” post-restante Warszawa. 18985

Młody człowiek, z dwuletnią praktyką i świadectwem ukończenia wyższych studiów gospodarczych, żyje sobie przyjąć miejsce pomocnika lub kasjera gospodarczego od 1 lipca r. b. Oferty prosi adresować: Łowicz gub. warszawska, post-restante A. Z. 1889r

Meldunki prowadzić za kawalerskie mieszkania. Oferty w Kurjerze pod S. S. 19050

Młody człowiek, umiejący pisać po polsku i ruskim, znający rachunki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Mam świadectwa i dobre rekomendacje. Osoby interesowane raczą złożyć oferty w kantorze Kurjera pod literami „Eu. K. 76.” 19088

Meldunki prowadzić będą za mieszkanie.—Leszno Nr 45, m. 13. 19203

Młodsza z mekkiem koszulami potrzebuje miejsca na wyjazd lub w mieście. Ul. Koscielna 14, m. 1. 19178

Młody człowiek, który ukończył szkołę handlową im. Kronenberga, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty nadsyłać upraszam do kantoru Kurjera pod lit. S. W. H. 19120

Osoba w średnim wieku, posiadająca język włoski, żyje sobie przyjąć obowiązek zastąpienia pani domu lub do towarzysztwa w miejscu lub na wyjazd, bezinteresownie, może przedstawić świadectwa zaszczytnego domu za granicą. Łaskawe oferty nadsyłać upraszam do kantoru Kurjera pod lit. S. W. H. 19207

Osoba inteligentna pragnie wyjechać do starszych dzieci. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod N. X. 19208

Osoba udoskonalona w krawieczyźnie, kroju, poszukuje zajęcia. Wiadomość: kiosk, ogród Saski. 19206

Piszę po polsku i po ruskim, znam różne czynności, poszukuję posady. Rekomendacje dobre. Firma A. Nauman, Nowy-Swiat 36, „Stużącemu.” 19244

Panna uzdolniona w krawieczyźnie, bieliźnie i w kroju, poszukuje zajęcia w domach prywatnych lub na wyjazd. Ulica Krucza Nr 4, mieszk. 21. 1898r

Poszukuję miejsca bony lub gospodyni.—Wąski Dunaj Nr 16, m. 10. 19059

Panienska inteligentna, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca kasjerki, bufetowej, sklepowej lub na stacji. Senatorska 31, Kurczyńska. 18881

Publi 100 za wyrobie posady w telegrafii Rządowym, kolejowym lub na poczeie w Warszawie. Z każdą czynnością jestem obeznany, skończyłem 4 klasy. Listy nadsyłać: Pniewo, Korzybski. 19170

Rządca ekonomiczny, kawaler, w sile wieku, z kilkunastoletnią praktyką, który samodzielnie prowadził gospodarstwa wzorowe, świadectwa chlubne okazać może, szuka posady. Łaskawe oferty pod A. B. do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 1890r

Tanio przyjmuje wszelkie kwiaty do roboty, specjalnie zaś róże. Robota staranna. Bielańska Nr 3, m. 38. 18503

Zajęcia szuka energiczny młody człowiek, żonaty, szkoły skończył za granicą, z buchalterją, czynnościami kantorowymi obeznany.—Sienna 17, m. 2. Kotkowski. 18552

W jednej osobie strzelec, gajowy, leśniczy z dużą sztuką obowiązków i osoba do towarzyszenia, znajmie się kuchnią. Leszno 18, mieszkania 23. 18877

b) Zaofiarowana.

A jenci na stałą pensję potrzebni są zaraz. — Wiadomość: Twarda 24, u stróża. 19231

Chemika potrzeba, któryby mógł jeden dzień tygodniowo poświęcić doświadczeniom. — Zgłosić się: Mierosławski, Elektoralna 5. 1918r

Osoba, która by chciała do współpracy przy traktowaniu albo krawiecczyźnie, niech się zgłosi od 4 do 8-ej po południu, Tłomackie 3, mieszkania 23. 1897r

Potrzebna jest młoda panna, która by się zajęła sprzedażą cukierków, a także znała się na szyciu. — Marszałkowska 152, cukiernia Sztengla. 18748

Potrzebny jest uczeń z prowincji do warsztatu siodlarskiego. Leszno 23. 19033

Potrzebna zaraz maszynistka i poprzeczna do bielizny damskiej. Mokotowska 55, mieszkania 36. 18998

Potrzebne zdolne prasowaczki na wyjazd. — Zgłosić się do pralni Nowo-Warszawskiej, Długa 26. 18765

Potrzebne szwaczki do bluzek i ubiorów dziecięcych. Hoża 3, Sachs. 19105

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny. — Ul. Rybaki 2, mieszkanie 19. 19139

Potrzebny jest młody człowiek (chrześcijanin), jako inkasent, mogący przedstawić poręczenie 300 rs. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. sub S. S. S. 19030

Fracuska potrzebna do konwersacji. Żórawia 10—10. 19009

Potrzebny jest zaraz zdolny woźnica branży galanterijnej, chrześcijanin, znający dokładnie język rosyjski, posiadający dobre referencje, który już podróżował po miastach nad Wołgą i środkowej Rosji. F. lenne oferty składać u pp. Rajchmana i Frenckera, Senatorska 26, pod wyrazem „Wołga”. 1892r

Praktant potrzebny jest zaraz na lat kilka do inżyniera-budowniczego powiatu, wyłączenie ze szkół realnych, z przejściem najmniej 5 klas. Płaca początkowa po 60 kop. dziennie, przy większym uzdolnieniu wyższa. Kondycja zyskuje i niatwia dojdzie do stopnia technika komunikacji. Zgłosić się osobiście lub listownie: Olkusz, W. Krassowski. 19055

Potrzebna na dni panna uzdolniona w krawiecczyźnie. Zielna 21, (m. 1). 19256

Potrzebny na wieś pisarz znający gospodarstwo, średni wiek, pojedynczy, świadectwa wymagane. Wiadomość ulica Przemysłowa 31, rzadca domu, do 9-ej zrana, wieczorem o 9 ej. 19236

Potrzebna jest panna do maszyny półczosznicej. Hoża 5, mieszkanie 29. 19222

Potrzebne są dobre podręczne do krawiecczyzny. Chmielna 80, mieszkanie 7. 19182

Potrzebne są zdolne staniczarki. Zielna 23, m. 1. 19264

Panna do szycia negliży potrzebna. Orla 9, mieszkanie 2. 19149

Szyjąca na maszynie Singer i zdolna do pomocy przy sprzedaży w magazynie panna, potrzebna jest zaraz. Czysa 2, S. Wro. tuński. 19197

Uczeń do cukierni potrzebny jest zaraz. Nowolipki 7. 19183

Zdolne pracownice znajdują stałe zajęcia w specjalnej fabryce krawatów G. Taubelesa, Tłomackie 11, drugie piętro. Tamże potrzebne są uczennice. 19221

Kupno i sprzedaż.

Aprezler, Nowo-Senatorska, wprost Rzymskiego hotelu i Niecała 2. Specjalna fabryka pościeli, kołdry, materace, poduszki, pierze, kapy, łóżka żelazne, wózki dziecięce. 1789r

Azyna tania sprzedaż mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, komody, umywalki i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna. 19306

Ades. Magazyn mebli P. Globus, Bielańska 5. Wielki wybór mebli i luster, od najwykwintniejszych do skromnych, ceny niskie. 1611r

Ades. Kempfński, Senatorska róg Bielańskiej. Najtaniej naczyń kuchennych i na rozpiatę. 1348

Ades. Petrych, Rymarska 2. — Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 1532r

Ades. malarni i najtańszego w Warszawie składku porcelany St. Mioduszeńskiego, ul. Żytna 10. 3r

Ades. Trębacka 3. Kupuję i sprzedaję garderobę damską mało używaną. 18364

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcieńszych fabryk, w wielkim wyborze, po cenie „najtaniej” optyk Julian Dreher, Szpitalna 6. Niezależnym od 50 kop. Przyjmuje renowacje. 1410r

Bryczka (wolant) jest do sprzedania i wolant dla chorego używany. Ulica Żelazna 27. 18709

Bicykl 50 cali, na kółkach, prawie nowy, do sprzedania. Ulica Marszałkowska 131, u stróża. 19148

Bluzka jedwabna gustowna, ani razu nie użyta, do sprzedania niżej kosztu. Tamże nowa poduszka gumowa podróżna. Jerozolimska 41, m. 8. 1901r

Beczki różnej objętości, od 5 do 150 wiader, do sprzedania. Wiadomość: Długa 9, w dystryktach. 19014

Chomonta czarne angielskie mało używane, rs. 40, powóz z fordeklem rs. 125, faeton, lando, karety do sprzedania. Warecka 8, Leszczyński. 19037

Chcę kupić skrzypce stare. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. W. 17441

Do sprzedania ponysch (szaraban) wykwin-tnie wykończony, nowy, dwa faetony, lando i kareta trzyosobowa, mało używane. Erywańska 9, róg Zielonego Placu. 18970

Drzwi podwójne i okno wystawowe zaraz do sprzedania za przystępną cenę w hotelu Angielskim. Wiadomość u portjera. 19121

Do sprzedania zaraz dwie etażerki dębowe, szafka dębowa, stół duży z blatem marmurowym, umywalka duża, obrus haftowany, robota ręczna, majoliki starożytności i inne. Wiadomość: Jerozolimska 9, szwajcar wskazać. 19080

Do sprzedania z powodu wyjazdu garnitur mebli, fisharmonja, lustra, lampy, kwiaty i różne meble. Tłomackie 2, m. 6. 19155

Do sprzedania różne ptaki i zwierzęta wy-pchane, przy ul. Jerozolimskiej 9, szwajcar wskazać. 19078

Do sprzedania: szafy sklepowe przydatne do obuwia, kiosk, szafy, wystawa żelazna brązowana, lampy gazowe, piecyk do gazu, waga decymalna 12 pud., 6 krzesel tapicerskiej roboty (masiwi), lusterko duże, garnitur mebli orzechowych z takimiż stołami i portjerami, samowar niklowy piękny nieużywany i t. p., wszystko za przystępną cenę. Wiadomość w magazynie obuwia, Bielańska 13. 18353

Do sprzedania dwie duże szafy jesionowe do książek, jedna składana z podwójnymi półkami. Witek 21, m. 2. 19233

Do sprzedania rozmaite meble. Hoża 34, m. 1. 1916r

Do sprzedania wolant, koń powozowy, upiżąg, meble machonowe, lusterko duże w ramach złotych, cena niska. Zielna 60. 19190

Do sprzedania szafa i kontuar wraz z biurkiem, kiosk, 6 krzesel tapicerskiej roboty, żyrandol trójramienny, lampy gazowe, piecyk do gazu, waga decymalna 12 pud., szafy, facy, samowar niklowy duży. Bielańska 13, magazyn obuwia. 19230

Ekstrakt miśsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Faetony, wolanty nowe, omnibusy używane i nowy 6-osobowy, platforma resorowa, do sprzedania. Nowolipki 16. 18484

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj 20, róg Podwala, poleca meble, najświeższe fasony, krzesła od rs. 18 tuzin. Tamże jest para łóżek dębowych dobrej roboty. — Świeżawski. 18727

Fortepian do sprzedania mało używany. Żórawia 43, m. 25. 17946

Fortepian koncert flügel, zagraniczny, kosztował rs. 700, sprzedam za rs. 350. Mokotowska 59, m. 21. 18944

Fortepiany, pianina Kralla, Blüthnera, Hoffer, Pleyela, mało używane, do sprzedania i wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 34, Tarnowski. 18943

Fortepian silnej budowy za rs. 50. Świętokrzyska 19, m. 19. 19247

Fortepian lub pianino stare ktoby miał do sprzedania lub do reparacji. Adres: Żórawia 7, Grabowski. 19255

Garnitur mebli używanych do sprzedania za Grs. 60. Ul. Prosta 36, m. 7. 19084

Gordon-cetry i ponty do sprzedania. Leopoldyna 4. 19252

Jest do sprzedania bryczka nowa na resorach i szaraban. Ul. Okólnik 8, obok cyrku Trzcińskiego, W. Górski. 18763

Jest do sprzedania zaraz Walca żelazna duża prasa i różne przybory po fabryce tektury. — Nowa Praga, ulica Brudnowska 4, u gospodarza. 18722

Kareta trzyosobowa, mało używana, do sprzedania w fabryce W. Loreta, ulica Leszno 23. 18692

Kareta używana do sprzedania za nader niską cenę. Nowolipie 30, stróż wskazać. 19049

Kredens dębowy ozdobny, biblioteki dębowej, łóżka orzechowe sprzedam tanio. Grzybowska 41, u stolarza. 19029

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze Stanisława Baumgart (syna), ulica Chłopska 40. 15862

Kraceny, juty, rypsy wełniane, koteliny, po Kcenach niepraktykowanie niskich w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1637r

Kasy ogniotrwałe o 25%, tańsze od innych Kencnikow. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 18163

Kto by miał do zbycia powozik koszykowy do zaprzęgu kucy, ofe tę złoży do bufetu 1 ej klasy na kolej nadwiślańskiej przy ulicy Zakroczymskiej w Warszawie. 19204

Lustra. Z powodu zwinięcia odbywa się sprzedaż luster w różnych ramach i wielkościach, po cenach znacznie niższych. Róg Miodowej i Senatorskiej w domu Piotrowskiego 1, na pierwszym piętrze, w fabryce luster. Tamże do sprzedania okna wystawowe dębowe, 3 z szybami belgijskimi, a 3 z lustrzanymi. 19005

Lustra na raty sprzedaje najtaniej miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer 8. 18032

Lubin gotowy kupuje każdą ilość Mierosławski, Elektoralna 5. 1917r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. Marszałkowska 103, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 19257

Maszyny pięknie szyjące wszelkich systemów sprzedaje od rs. 12, kupuje, zamieniam. Długa 2, mieszkanie 34. 17933

Meble za bezcen z powodu zmiany lokalu. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Złota 3, róg Zgody, cawarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 18163

Meble garnitur zupełnie świeży za rs. 65, może być z pokrowcami. Nowolipie 12, m. 17, między 4 a 6-tą. 18682

Meble pozostawione do sprzedania z trzech pokoi. Ulica Jasna 12, wiadomość u rządcy domu. 1417r

Meble po zwinięciu magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 13, m. 13, w bramie na lewo. 19236

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łóżka, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 19249

Maszyna Singera oryginalna za 23 rs. do sprzedania. Ogrodowa 50, m. 25. 19146

Meble, garnitury damski roboty Simlera, u-trechtem kryty. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszkanie 8, Świecka. 19264

Meble do jadalnego pokoju dębowa, styl Henryka II, kryte sukrem bleu gendarme, do sprzedania. Wiadomość: ul. Wspólna 14, u stróża. 19202

Meble garnitur masiwi machonowych, aksamiem krytych, ze stołem, b. tanio do sprzedania. Ul. Grzybowska 27, m. 15. 19228

Maszyna Singera ręczno-nożna do sprzedania. Ulica Wilcza 26, wiadomość u stróża. 19209

Meble do sprzedania prywatnie bardzo tanio i łóżko francuskie. Biała 2, mieszkanie 10. 1895r

Maszyna półczosznica nowa do sprzedania. Krakowskie-Przedm. 2, m. 7. 18977

Meble używane do sprzedania. Oglądać można od 3 do 5-ej po południu, Wspólna 38, mieszkanie 1. 18992

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 18814

Nowosć muzyczna, grająca dowolną ilość nstrumentów, z okazji tanio do sprzedania, doskonała na wieś w miejsce fortepianu. Żelazna Brama 2, mieszkanie 11, do 10-ej zrana, od 4-ej po południu. 19079

Pianino Blüthnera, prawie nieużywane, do sprzedania. Hotel Europejski 106, od 10 do 12-ej. 18654

Powieści i inne książki do sprzedania. — Wspólna 54, m. 6. 19227

Pianino nowe do sprzedania, rs. 350. Szkolna 7, m. 13. 19070

Szaraban elegancki na jednego lub parę koni do sprzedania. Ul. Krucza 44. 18974

Sklepowe urządzenie dębowa roboty i elta do sprzedania. T. Bednarowski, ulica Trębacka 6. 18994

Sprzedaje tanio portmonetki, portfele, portycyary etc. własnej roboty, przyjmuję zamówienia, odnawianie i wszelkie reparacje takowych. K. Czerewski, Elektoralna 6, mieszkanie 8. 19495

Siano tegorocznego zbioru kupuję w znacznych ilościach. Interesanci raczą się zgłosić do Marymontu, w sztabie pułku Kolywańskiego, do kapitana Kuźmickiego. 18972

Tokarnia i narzędzia ślusarskie do sprzedania. Przyokopowa 11, m. 7. 18612

Umeblowanie gabinetu męskiego, garnitur mebli kozetkowy do sprzedania. Ordynacka 7, mieszkania 2. 19176

Tokarnię ładną amatorską sprzedam. Hoża 5, m. 23, po 12-ej. 19242

Wył zeł rasowy tresowany, 10-miesięczny, do sprzedania. Hoża 20, m. 3. 19194

Wył zeł oraz dog niezwyklej wielkości, ładne, młode, niedrogo. Elektoralna 8, mieszkania 6. 19239

Wył zeł do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 6—13, codziennie od 4-ej. 19226

Z Krasnodebska, dawniej Warsz. Stowarzyszenie sprzedaży owoców, Chmielna 26. Poleca codziennie świeże owoce na konfitury, konserwy, soki, detalicznie i na pudry, po cenach niższych, nadto masło świeże, solone i inne artykuły spożywcze. 18375

Z powodu zmiany posady sprzedam tanio Zgarnitur czarny orzechowy, łóżka, szafę, krzesła, stół dębowy, różne meble. Krucza 21, mieszkanie 50. 17741

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble. Bracka 10, m. 15. 18980

Zmieniając mieszkanie sprzedam fortepian Zpalisandrowy Małeckiego, meble machonowe, lustra. Nowy-Swiat 62, m. 16. 18759

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian za rs. 150, kredensy rs. 40, lampy i rozmaite meble. Daniłowiczowska 16, m. 24. 19201

250 sztuk chustek i szali letnich rozprze-dajemy bajecznie tanio. Warszawską fabryka dywanów, Kotzebue 2. 1913r

Interesa handl. i mająt.

A Do sprzedania lub wydzierżawienia, na starej Pradze, przy Moskiewskiej rogatce, fabryka wraz z kołem parowym. budynki murowane 100 łokci długości, przydatne na wszelkie zakłady przemysłowe, tanie są do sprzedania rezerwoary i kadzie żelazne, kadzie drewniane, rury gazowe, pompy, wszystko w zupełnie nowym stanie. — Wiadomość: Leszno 18, u adwokata. 18972

Apteka wiejska egzystująca 6my rok, obrotu 1,200 rs., do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Nowolipki 42, m. 3 pomiędzy 3—5. 19087

Bardzo korzystna dzierżawa posesji folwarku pod Warszawą, do odstąpienia zaraz. — Wspólnik w razie życzenia do tej dzierżawy gotowy. Wiadomość u pp. Rajchmana i Frenckera, Senatorska 26. 1906r

Dom przy pierwszorzędnej ulicy Warszawy do sprzedania za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość: Warecka 9, mieszkania 7, od godziny 5 do 7-ej. 19272

Do sprzedania na warunkach korzystnych z powodu wyjazdu majątek ziemski wólk 20 dobrej ziemi, bez serwitutów, w pięknej polozieniu, w odległości 4 wiorst od stacji kolei żelaznej petersburskiej Tłuszcz. godziła jazdy z Warszawy, starannie zagospodarowany, z budynkami w dobrym stanie i kompletnym inwentarzem, z sadzawkami zarybionymi, łakami i dworem w dużym owocowym cienistym ogrodzie. Tamże tanio do wynajęcia letnie mieszkania. Wiadomość: ul. Złota 4, u W-go Lewenberga, zrana od 10—1-ej i od 5—7-ej po południu. 19125

Do sprzedania handel win i towarów kolonialnych, w mieście gubernjalnym. Wiadomość w cukierni Bott i Clotin. 18993

Do sprzedania w każdym czasie sklep spożywczo-dystrybucyjny z ładnem mieszkaniem. Żórawia 5. 18757

Dom do sprzedania dobrze rentujący się, Warunki dogodne. Wiadomość: Nowy-Swiat 40, m. 13. Bez pośrednictwa. 18700

Do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją i sprzedażą nafty. Ulica Leopoldyna 2. 18690

Do sprzedania razem lub częściowo na rogu ulic Przyokopowej i przedłużenia Grzybowski 48 985 łokci □ placu (obecnie ogrodu), po 90 kop. łokieć, wraz z zabudowaniami. Dochód z posesji obecnie rs. 2,520 rocznie. Długu 18,600 rs. na 6%. Podatki rs. 300 rocznie. Połowa szacunku może pozostać na miejscu. Plan sytuacyjny i szczegółowe informacje udzieli p. Sękowski w Kurjerze Warszawskim. 1722r

Do sprzedania zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny, Nowy-Swiat 54. 19032

Dłuka z kapitałem rs. 30,000 lub więcej poszukuje właścicieli przeszło 21 lat istniejącej, dobrze reputowanej fabryki wyrobu konsumcyjnego, zapewniając odpowiedni procent i udział w interesie. Reflektanci zechcą pozostawić swe oferty pod lit. L. 30,000 w kantorze Kurjera. 19072

Do sprzedania majątek ziemski 524 morg z powodu stosunków rodzinnych, za bezcen, z inwentarzem żywym i martwym, zasiewami, 4 wiorsty od Częstochowy, na szosie, rzeka Warta przechodzi, zdarna na założenie fabryki. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego. 19212

Garkuchnia do sprzedania przy kolei, między wielkimi fabrykami. Żelazna 27. 18124

Interes do sprzedania za cenę b. przystępną, znajomość fachowa zbytnia. Wiadomość w kiosku przy rogu Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskiej. 19102

Interes do sprzedania za 2,000 rs., daje utrzymanie i zysk około 100 rs. miesięcznie, przydatny dla każdego. Kurjer 2,000 Z. 19251

Jest do sprzedania handel kolonialny ze sprzedażą piwa butelkowego. Wiadomość w handlu Anieli Nodzeńskiej, ulica Ziota 47. 19223

Kolonja za rogatkami Wolskimi № 155, przy szosie, o dwóch frontach, do sprzedania. 19034

Magle w dobrym punkcie do sprzedania. Ulica Ziota 25. 18686

Mam trzy handlowe interesy, jeden sprzedam, kapitał potrzebny rs. 1030.—Leszno 40, Tychmanowicz. 18-6r

Magle mało używane sprzedam niedrogo wskutek zmiany interesu. Ulica Krochmalna 11. 19211

Magle do sprzedania. Marszałkowska 114 Róg Złotej. 19239

Magazyn sukien damskich z wyrobioną klientelą, w pryncypalnym punkcie, sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Magazyn.” 19183

Na 6% rs. 22,000 potrzebne na dom przy ulicy Nowy-Swiat, po Towarzystwie 24,000 rs.— Wiadomość w kancelarii rejenta Chodeckiego, Miodowa. 19191

Od 1-go października r. b. na Sewerynowie pomiędzy ulicami Aleksandrą, Tamką i Oboką, jest do wydzierżawienia na lat kilka lub kilkanaście ogród duży z sadzawką, mieszkaniem etc. dla ogrodnika lub jakiego przedsiębiorcy, a od 1-go lipca r. b. wozownia i komórki zdane na jatkę lub sklepiki. Wiadomość w kancelarii pałacowej, Krakowskie-Przedmieście 30. 18268

Poszukuje się wspólnika z kapitałem rs. 75,000 do interesu przemysłowego. Oferty składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. E. J. 75. 19098

Place do wydzierżawienia przy ulicy Dobrej, Siennej, Złotej i Żelaznej. Wiadomość w biurze właściciela, Miodowa 15. 1859r

Posesję sprzedam z powodu wyjazdu. Stara Praga, ul. Kościelna 4. 17585

Pierwszorzędny zakład fryzjerski i sklep z perfumierją, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej, w gmachu W-ych Scheiblerów, do sprzedania w każdym czasie. Blizsze szczegóły na miejscu. 18898

Poszukuje wspólnika rolnika, kawalera, z kapitałem 3,000 rs., do kupna lub dzierżawy majątku i technika gorzelańskiego. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1914r

Poszukuje sklepu spożywczego z całym urządzeniem. Zakoczymiska 15, m. 35. 1907r

Poszukuje kapitalisty, któryby złożył w kasie gubernijnej rs. 7,500 w papierach procentowych tytułem kaucji, za co ofiaruję, oprócz procentów z papierów, ekstra 6% i zabezpieczenie hipoteczne. Oferty: Kurjer pod M. 1,000. 19229

Restauracja do sprzedania w okolicy fabryki Rezej, od lat 40 egzystująca. Wiadomość w składzie wódek „Jeziorko”, Krakowskie-Przedmieście 64. 19198

Restauracja do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Leszno 26, u felczera. 19237

Publi 3,000 do 18,000, do ulokowania na 6 procent, na domy w Warszawie. Termina długie. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod D. N. 1894r

Publi 7,000 żądane są na spłaceniu, na 1-ym numeru hipoteki domu murowanego w pierwszej połowie wartości, bez towarzystwa na 6%. Wiadomość u właściciela domu № 67—5014, przy ulicy Wspólnej. 18958

Publi 1,500 do wypożyczenia na 1 numer hipoteczny. Ul. Prosta 38, m. 26. 19040

Sklep, dom narożny od trzech ulic, miejsce handlowe, komorne tanie, przydatny na każdy prawie interes, obecnie są wina, do sprzedania z urządzeniem lub bez takowego. Oferty: Kurjer Warsz. № 0. 19260

Sklep spożywczo-dystrybucyjny przy bardzo ruchliwej ulicy, przy fabrykach, teatrze, kapielach, do sprzedania zaraz. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1915r

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ul. Podwale 8. 19246

Sklep kolonialny w dobrym punkcie na bardzo dobrych warunkach jest zaraz do sprzedania. Oferty: Kurjer Warsz. „Dobry.” 19186

Sklepek wiktuałów razem z maglem do odstąpienia od każdego czasu. Ulica Twarda 23. 18703

Szynk do sprzedania za niską cenę. Szpitalna 4, w restauracji. 19000

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Chmielna 14. 19020

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka 18, m. 5. 19056

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do odstąpienia. Krakow-Przedm. 20. 18940

Sklep kolonialny lub urządzenie sklepowe ogółem lub częściowo sprzedam za bezcen, nagłona potrzeba. Freta 10. 18868

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep materjałów piśmiennych i galanterji. Jerozolimka 64. 18702

L o k a l e.

A) W. Zaborski, kantor przewozowy Krakowskie-Przedmieście 60, skutecznie przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli i towarów, po cenach umiarkowanych. 16359

Chmielna 5. Pokój, dwa, z przedpokojem lub kuchnią. Pokoje kawalerskie oraz z cygankami. 19023

Do wynajęcia w Pultusku rynek № 75, piekarnia, sklep, mieszkanie z trzech pokoi ze składem, drwalnią i piwnicą za rs. 300. 19025

Dla panienki! Letnia kolonja. Wiadomość u W. Przeworskiej, Senatorska 10. 19011

Dla ucznia wyższej klasy poszukuje się na wsi u znanego obywatela ziemskiego mieszkania z całodziennym utrzymaniem, na czas wakacji. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer „Na wsi.” 19096

Dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew. Ul. Wspólna 4, od placu. 19133

Do wynajęcia zaraz, do 1 października pokój, przedpokój, kuchnia, umeblowane lub nie. Królewska 39. Poinformuje rzadca. 18902

Dwa pokoje z balkonem, meblami, przedpokojem, do wynajęcia od 6 lipca. Wspólna 25, m. 6. 18882

Do wynajęcia w każdym czasie, tanio, trzy pokoje ładnie umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, razem lub oddzielnie. Żórawia 25, mieszkanie 1. 19210

Dwa pokoje duże z kuchnią, na 1 piętrze, za 75 rs., pokój 1 z kuchnią za 36 rs. kwartałnie i tańsze, można nająć w Starem Mieście 4—6. 19196

Dwa pokoje razem lub osobno, z oknem na ogród, umeblowanie, samowar, usługa.—Smolna 24, m. 7. 19187

Duży pokój, wejście osobne, mniejszy wspólny, pojedynczo lub razem. Marszałkowska 149, mieszkanie 11. 19184

Do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, dystrybucja Borkiewicza. Chmielna 44. 19217

Do wynajęcia pokój z całodziennym utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 19215

Do odstąpienia pięć pokoi z kuchnią, od frontu na 2-m piętrze, za rs. 450, przy ulicy Rymarskiej 14, m. 4. 1911r

Dwa lokale po 6 pokoi od lipca. Ulica Zielna 13. 19267

Hoża 34—6 pokoi, 2-e piętro, widok na ogród—wygoda, tylko rs. 625, od lipca. 19253

Jest do odstąpienia zaraz letnie mieszkanie w Suchedniowie, 2 pokoje umeblowane z fortepianem, werenda, kuchnia z wszelkimi naczyńiami, przytłem ogródek. Położenie śliczne i zdrowe. Sezon 50 rs. Wiadomość: Świętokrzyska 17, m. 13, lub Suchedniów u W-nych Alfredów Wędrichowskich. 19022

Krakowskie 15, m. 8, od frontu pokój umeblowany lub nie. Świecka. 19263

Lokal na 1-m piętrze, składający się z 5-ciu dużych pokoi, przedpokojem i kuchnią z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość w magaz. E. Loth przy ulicy Krakowskie-Przedm. 17. 18996

Letnie mieszkanie tanio, 3 i 4 pokoje, pod Brwinowem. Wiadomość: Nowy-Swiat 29. Handel win. 18967

Letnie mieszkanie tanio, zaraz za Promenadą Belwederską w pałacyku Jedlin: jedno 6 pokoi, lub dwa po 3 i 2 pokoje, w ogrodzie cieniowym cztero-morgowym. Stacja tramwaju. Niecała 2, m. 13, od godz. 9 do 4-ej. 19235

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Grodzku. Wiadomość: Królewska 9, u dentysty. 19240

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Czarnej Strudze. (Lasy Nieporęt pod Markami). Wiadomość u miejscowego leśniczego. 19234

Letnie mieszkanie: 2 pokoje z werendą, kuchnią i piwnicą, w obszernym ogrodzie do tykającym lasu sosnowego, przy szosie Nowomińskiej, o 4 wiorsty od stacji Miłosna. Może być ze stajnią i wozownią. Widok 19, m. 6. 19214

Nowogrodzka 21.—3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wszystkimi wygodami, na 3-m piętrze w oficynie, do wynajęcia od św. Jana. 19052

Na letnie mieszkanie przyjmuje panienki, tanio. Okolica lesista, kąpiele w Bugu. Hoża 7—53, od 10—6. 19111

Od 1-go lipca, na 1-m piętrze 6 dużych pokoi, werenda oszklona z wszelkimi wygodami. Obozna 5. 18701

Pokój przy familji dla kawalera. Nowogrodzka 9, m. 19. 19113

Piwnice do wynajęcia od 1 lipca. Daniłowi-czowska 7. 16874

Pokoje pojedyncze z usługą, na 1-m piętrze i na parterze, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, Róg Złotej. 1892r

Pomieszczenie dla pańienek uczęszczają- cych do zakładów naukowych, u wdowy byłej przełożonej pensyj. Wiadomość: Królewska 7, mieszkanie 6, od 10—3. Umowa przedwacajna. 18941

Potrzebne jest mieszkanie od św. Michała na 1-m piętrze, w okolicy Nowogrodzkiej, Żórawiej, Wspólnej, Hożej, składające się z 5-u pokoi z wszystkimi wygodami, lub z 4-ch dużych. Zgłaszać się do 7 lipca: Żórawia 33, mieszkanie 4. 19017

Poszukuje się letniego mieszka., z 2 pokoi i kuchni, przyzwioicie umeblowanych, z ławą, komunikacją z Warszawą, w cenie do 120 rs.—Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. D. R. J. 19216

Po znížonej cenie, 8, 7, 6 pokoiów z alkową; wanną, przedpokojem, kuchnią; ciepłe, suche i ogólna pralnia. Piękna 5. 19185

Pokój umeblowany, balkon, widok na Belle- vue, usługa, samowar.—Nowy-Swiat 21, mieszkanie 30. 19177

Pokoje umeblowane oddzielne, usługa, samo- war, obiady. Nowy-Swiat 4, m. 15. 1920r

Stajnia z wozownią na skład. Podwale 19, mieszkanie 22. 19250

Salonik i gabinet zaraz—razem lub oddziel- nie, umeblowane, usługa i wszelkie wygody. Szpitalna 1, m. 6. 18997

W hotelu Angielskim pokoje kawalerskie, z pościelą i usługą, od 15 do 25 rs. miesięcznie. 18140

W majątku Wierzbno za rogatką Mokotow- ską jest jeszcze kilka mieszkań letnich do wynajęcia bardzo wygodnych. Wiadomość u administratora majątku Łukaszewicza w Wierzbnie. 18698

W domku mleczarni „Foxal” do najęcia mieszkania na lato, a na czas dłuższy kawalerskie. 18716

Żórawia 24. Mieszkania: 6 pokoiów na 1-m piętrze, 630 rs. i 4 pokoje na 2-m piętrze, 420 rs. łącznie z przedpokojami, kuchniami i t. d. 1912r

2 i 3 pokoje z kuchnią, do wynajęcia od 8 lipca. Nowy-Swiat 12. 19218

2 pokoje frontowe, za 15 rs., w ładnym domu, na 3-m piętrze, do odnawienia, lub dwa pokoje z salonem. Marszałkowska 95, m. 8. 18743

2 pokoje, każdy osobno, umeblowane, z u- sługą jest do wynajęcia od 1 lipca. Świętokrzyska 43, m. 18. 18880

2 pokoje i kuchnia, z podwójnym wejściem, są do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u stróża, ulica Świętokrzyska 27, mieszkanie 10. 19053

2 pokoje z kuchnią, od frontu, do wynaje- cia od 1 lipca, razem lub oddzielnie.—Twarda 1, m. 6. 19181

5 pokoi, przedpokój i kuchnia, na 1 piętrze od frontu, z dwoma balkonami, każdego czasu do wynajęcia. Bóg Białej i Ogrodowej 11. 19219

5 pokoi na 1-em piętrze, z wszelkimi wy- godami, do wynajęcia od 1-go lipca. Ul. Żórawia 34. 17525

6 i 5 pokoi na pierwszym piętrze od frontu, z wszelkimi wygodami, w domu skanalizowanym, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Marszałkowska 95. 18866

Doniesienia rozmaite.

Akuszarka Dombrowicz, b. starsza przytulku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamieszkuje w miejscu i na wyjazd. Róg Marszał. Chmielna 44, mieszkania 5. 936

Akuszarka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Zapozniona utensylami gwarantującymi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 16919

Akuszarka A. M. przyjmuje na słabość z u- mieszczeniem dziecka. Ulica Elekoralna 20. Dyskrecja zapewniona. 19238

Akuszarka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótki, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecka. Bednarska 21. 19261

Bez wyprzedaży. Firanki nie zleżałe, nie wysortowane, ale najtrwalsze po 10 kop. łokieć. Kotzebue 2. Gustaw Arnold i S-ka. 1741r

Bez wyprzedaży. Portjery nie zleżałe, gustowne, para od rs. 4.75. Kotzebue 2. Gustaw Arnold i S-ka. 1741r

Bez wyprzedaży. Serwety po rs. 1.25. Chodniki od kop. 12. Koldry od rs. 2. Kotzebue 2. Gustaw Arnold i S-ka. 1741r

Ciechocinek. Zabiorę chłopca lub panienkę. Opieka macierzyńska. Ziota 46—28. 19246

Czereśnie, truskawki i inne owoce z Jankow- a poleca skład „Ogrodnik Polski.” Mazowiecka 11. 1820r

Fabryka wód mineralnych, Mirowska 3 telefonu 600.—Za dobry wyrób i wielką produkcję, na wystawach: Paryskiej i Krajowej nagrodzona medalami, wyrabia wody mineralne sztuczne, tego samego składu i działania co wody naturalne. Ekspedycja szybka i akurata. W. Karpiński, magister farm. 17263

Grude, opoje, liszaje, parchy, usuwa Austral- skie mydło Restytucyjna. Mierosławski, Elekoralna 5. 18777

Krawcowa specjalnie uzdolniona przyjmuje kdo roboty suknie, okrycia i dziecięce ubrania. Siska 27, m. 15. 19193

Kolendo najlepszy proszek do potu w aptece F. Dziechońskiego. Krakowskie-Przedmieście 59. 1908r

Malarz-tapeciarz wykłada pokoje po 9 kop. od rolki. Bednarska 24, m. 26. 18764

Mogę zabrać na wieś dwie panienki inteli- gentne, zapewniając najtroskliwszą opiekę. Na żądanie, lekcje kroju francuskiego. Warunki przystępne. Twarda 24, m. 29. 19254

Nowy-Swiat 9. Lombard, daje zaliczki na różnego rodzaju powozy, sanki. 19243

Nowy-Swiat 9. Lombard, daje zaliczki na konie. 19248

Nowy-Swiat 9. Lombard, daje zaliczki na nuprząż. 19243

Nowy-Swiat 9. Lombard, daje zaliczki na różne maszyny. 19243

Nowy-Swiat 9. Lombard, daje zaliczki na meble. 19248

Nowy-Swiat 9. Lombard, daje zaliczki na fortepiany. 19243

Nowy-Swiat 9. Lombard, daje zaliczki na przedmioty dużej objętości. 19243

Nowy-Swiat 9. Lombard, daje zaliczki na wszelkie towary. 19243

Nieduży zakład mechaniczny może mieć sta- łą robotę, wykonywając takową starannie. Adresy z wymienieniem specjalności składać w kantorze Kurjera pod „Dokładność.” 19248

Nagrode otrzyma znalazca złotej bransolet- ki z medalionem „oficerski pogon”, z fotografią, zgubioną na ulicy Bielańskiej wieczorem 26-go czerwca. Ulica Dzika, więzieniu wojskowe, porucznik Czerleniewski. Uprasza się pp. jubilerów o zwrócenie uwagi. 19179

Osoby życzące mieć własne kompozycje muzyczne wszelkich rodzajów, raczą pozostawić swoje adresy w Kurjerze: dla „Kompozytora.” 18708

Przyjmuje do roboty siatki na Fill-gipury. Ulica Mostowa 8, mieszkania 9, 3-cie piętro. 19270

Piesek maly, żółto-popielaty, mordka czarna zginął, wabi się Ali, za sowitą nagrodą prozę odprowadzić. Twarda 57, m. 24. 19060

Pracownia krawatów „Louise”, Orla 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasónów krawatów, oraz przyjmuje robotę z danego materiału. 1887r

Strojenie fortepianów i reparacje przyjmuje w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: Marszałkowska 136, w składzie nut i instrumentów muzycznych. 19021

W przejściu z Alei Jerozolimskiej na ulicę Marszałkowską dnia 24 czerwca przed północą, uroniony został zegarek damski, zawieszony na czarnym sznurku, z krótką złotą dewizką—prozę podziękowania znalazca otrzyma nagrody rubli srebrem dziesięć za odniesienie: róg Próznej i Marszałkowskiej pod № 149, do państwa Rosenblum. 18975

Wanda Siwińska, Krakowskie-Przedmieście 61, wprost resursy obywatelskiej, poleca kapelusze damskie od 4-ch dubli aż do 30, oraz kwiaty po cenach bardzo przystępnych. 17081

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej w gwarancji roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus”, z oddziałem pod zarządem Emanuela Golaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 18806

Zaginął pies biały terre-neuve, na prawej tylniej nodze i na uszach jasno-żółte centki. Znalazca zechce odprowadzić na Piękną 13B, do pułkownika Żandarmów, za wynagrodzeniem. 19180

Zosób prywatnych kto wynajmie raz tygo- dniowo amerykan lub powozik jednokonnny samemu do powożenia, zechce złożyć ofertę Kur. Warsz. „Jednokonnny.” 19205

Z wyprzedaży! Z powodu zupełnego zwinięcia interesu, sprzedaje się po znacznie zniżonej cenie obuwy damskie i dziecięce, magazyn Józefa Zbrozka, Bielańska 13. — Tamże do sprzedania szafy sklepowe, urządzenie gazowe: 6 krzesel masiv tapicerskiej roboty, szklidy wystawa żelazna. 19041

Wachlarze na letnie mieszkania—po 40, 60 i 100—poleca J. Lukrec, Leszno 41. 17027